Kurier Szczeciński

PIĄTEK, 4 KWIETNIA 1980 ROKU WYD. AB

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 77 (10 938) Rok założenia 1945 Cena 1 zł

Rokowania wiedeńskie

Kolejne propozycje Zachodu nie wnoszą nic nowego

WIEDEŃ PAP. W Wiedniu zakończyła się 3 bm. XX runda rokowań 19 państw w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Tradycyjnie już na końcowym posiedzeniu przemawiali: przedstawiciel Stanów Zjednoczonych ambasador Jonathan Dean i przedstawiciel Związku Radzieckiego ambasador Nikołaj Tarasow.

DELEGAT Stanów Zjednoczonych na rokowania przedstawił stanowisko Zachodu w sprawie redukcji i szczegółowo omówił ostatnie propozycje państw NATO w sprawie inspekcji i kontroli.

Następnie zabrał głos ambasador Nikołaj Tarasow, który stwierdził, że chociaż XX runda rokowań przebiegała w skomplikowanej sytuacji międzynarodowej, co było spowodowane zwiększeniem wydatków państw NATO w dziedzinie zbrojeń, państwa socjalistyczne podejmowały wielkie wysiłki, aby osiągnąć w Wiedniu konkretne rezultaty. W trakcie tej rundy państwa socjalistyczne zaproponowały wymianę nowych danych o liczebności wojsk według stanu na dzień 1 stycznia 1980 roku, na co nie otrzymały do tej pory żadnej odpowiedzi ze strony Zachodu.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego poddał krytycznej analizie propozycje Zachodu złożone 20 grudnia ub. roku stwierdził on, że Zachód cofnął się na pozycje z 1973 r. Znów żąda się redukcji 30 tys. żołnierzy radzieckich w zamian za niewielką redukcję wojsk amerykańskich, natomiast jeśli

(Dokończenie na str. 3)

Depesza z Polski

Święto narodowe Węgier

WARSZAWA PAP. Z okazji święta narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej, 35 rocznicy wyzwolenia — I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Edward Babiuch skierowali do I sekretarza KC WSPR Janosa Kadara, przewodniczącego Rady Prezydialnej WRL Pala Losonczego i przewodniczącego Rady Ministrów Gyorgy Lazara depeszę, w której — w imieniu KC PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów PRL, w imieniu narodu polskiego i swoim własnym — przesyłają przywódcom WRL a za ich pośrednictwem bratniemu narodowi węgierskiemu gorące przyjacielskie pozdrowienia.

Rada Rewolucyjna odroczyła decyzję w sprawie zakładników

WASZYNGTON PAP. Agencja France Presse donosi z Waszyngtonu, że rząd amerykański najwyraźniej nie ma zamiaru podejmować nowych inicjatyw po odroczeniu decyzji przez irańską Radę Rewolucyjną w sprawie dalszego losu zakładników amerykańskich przetrzymywanych w okupowanej ambasadzie USA w Teheranie. Rzecznik Białego Domu, Jody Powell ograniczył się wczoraj wieczorem do stwierdzenia, że Stany Zjednoczone „przedstawiły jasno stanowisko" wobec Iranu.

Drugie w VIII kadencji posiedzenie Sejmu PRL

Poselska aprobata dla programu prac rządu

Przemówienie premiera Powołanie Rady Ministrów

WARSZAWA PAP. Wczoraj — w dzień po inauguracyjnym — odbyło się drugie w VIII kadencji posiedzenie Sejmu PRL. Posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 14.

Na sali obrad, w ławach Rady Państwa — Edward Gierek wraz z przewodniczącym Rady — Henrykiem Jabłońskim oraz pozostali jej członkowie wybrani na pierwszym posiedzeniu Sejmu. W ławach rządowych — prezes Rady Ministrów Edward Babiuch: miejsca przeznaczone dla członków rządu są jeszcze puste.

Obrady otworzył marszałek Sejmu Stanisław Gucwa.

W PIERWSZYM punkcie porządku dziennego sprawozdanie Komisji Mandatowo-Regulaminowej o złożonym Sejmowi sprawozdaniu Państwowej Komisji Wyborczej z wyborów do Sejmu PRL 23 marca przedstawił pos. **Edward Zgłobicki** (SD).

Izba podjęła uchwałę stwierdzającą ważność wyboru posłów na Sejm PRL VIII kadencji.

Sejm przystąpił do głównego punktu czwartkowych obrad. Głos zabrał premier **Edward Babiuch,** który w swym oświadczeniu przedstawił program prac rządu na najbliższe lata.

E. Babiuch przedstawił również Izbie proponowany skład rządu.

Rozpoczęła się debata nad oświadczeniem prezesa Rady Ministrów.

W IMIENIU Klubu Poselskiego PZPR głos zabrał pos. **Andrzej Werblan,** który podkreślił m.in., że oświadczenie prezesa Rady Ministrów — Edwarda Babiucha stanowi dobrą zapowiedź pracy rządu i współpracy Sejmu z rządem.

Rząd może liczyć — zaakcentował mówca — na naszą pomoc i współdziałanie w konsekwentnej realizacji linii VIII Zjazdu PZPR. Zwracając uwagę na znaczne obiektywne możliwości naszego kraju poseł zaakcentował, że obecnie trzeba je jak najlepiej wykorzystywać, a wzrost dochodu narodowego musimy w przyszłości opierać w coraz większym stopniu na bardziej racjonalnym i oszczędnym gospodarowaniu.

Wyrażając poparcie Klubu Poselskiego PZPR dla programu rządu przedstawionego przez Edwarda Babiucha, mówca zaakcentował na zakończenie, że podstawowym warunkiem pomyślnego rozwoju kraju, realizacji naszych wewnętrznych i międzynarodowych zadań jest jedność naszego narodu.

Poseł **Zdzisław Tomal** poparł — przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego ZSL — przed stawiony program działania rządu. Stwierdził, że exposé prezesa Rady Ministrów jest zapowiedzią konsekwentnego dążenia do wdrażania we wszystkich dziedzinach nowoczesnych kryteriów rozwoju, pełniejszego wykorzystania potencjału gospodarczego i kadrowego, racjonalnej i oszczędnej gospodarki surowcami i materiałami, obniżenia społecznych kosztów wytwarzania, umacniania równowagi na rynku wewnętrznym i w handlu zagranicznym.

Klub Poselski Stronnictwa Demokratycznego udziela poparcia dla zawartego w exposé premiera Edwarda Babiucha programu działania rządu — zarówno w części długofalowej, jak i w części dotyczącej zadań bieżących — oświadczył pos. **Piotr Stefański.**

W imieniu Koła Posłów reprezentujących Stowarzyszenie PAX pos. **Ryszard Reiff** wyraził poparcie dla przedstawionego programu oraz składu rządu.

Uznając główne kierunki działalności rządu za słuszne i odpowiadające oczekiwaniom społeczeństwa Koło Poselskie, które reprezentuję, udziela temu

(Dokończenie na str. 2)

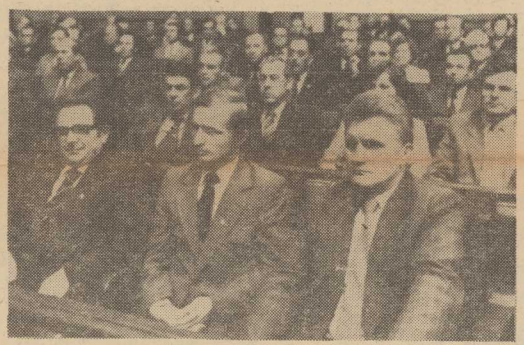

Podczas posiedzenia Sejmu.
CAF — Kwiatkowski — telefoto

Rada Ministrów

Prezes Rady Ministrów — **Edward Babiuch.**

Wiceprezesi Rady Ministrów: **Mieczysław Jagielski, Tadeusz Wrzaszczyk** pełniący równocześnie funkcję przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, **Kazimierz Barcikowski, Tadeusz Pyka, Roman Malinowski** pełniący równocześnie funkcję ministra przemysłu spożywczego i skupu.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli — **Mieczysław Moczar**

Minister obrony narodowej — **Wojciech Jaruzelski**

Minister spraw wewnętrznych — **Stanisław Kowalczyk**

Minister spraw zagranicznych — **Emil Wojtaszek**

Minister finansów — **Henryk Kisiel**

Minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — **Ryszard Karski**

Minister administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska — **Józef Kępa**

Minister sprawiedliwości — **Jerzy Bafia**

Minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — **Janusz Górski**

Minister zdrowia i opieki społecznej — **Marian Śliwiński**

Minister pracy, płac i spraw socjalnych — **Maria Milczarek**

Minister kultury i sztuki — **Zygmunt Najdowski**

Minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — **Adam Glazur**

Minister energetyki i energii atomowej — **Zbigniew Bartosiewicz**

Minister górnictwa — **Włodzimierz Lejczak**

Minister hutnictwa — **Franciszek Kaim**

Minister przemysłu maszynowego — **Aleksander Kopeć**

(Dokończenie na str. 2)

W Salwadorze

Cisza przed burzą?

HAWANA PAP. Do najspokojniejszych dni w ciągu wielu ostatnich miesięcy należały w Salwadorze ub. środa i czwartek. Zdaniem tamtejszych obserwatorów, w grę wchodzi zapewne chwilowe zawieszenie broni z okazji przedświątecznego tygodnia.

Ulice stołecznego San Salvador są wymarłe, a większość sklepów zamknięta. Wiadomo również, że wielu mieszkańców stolicy udało się na wieś i nad morze. Jedynym incydentem, do jakiego doszło ostatnio, była nieudana próba uprowadzenia byłego dyrektora generalnego policji salwadorskiej, pułkownika Augustina Martineza Vareli.

Ostatnio doszło do pewnego przegrupowania sił politycznych, bowiem powstał Demokratyczny Front Salwadorski z udziałem licznych związków zawodowych, socjaldemokratów oraz części chadecji. Zakomunikował o tym na konferencji prasowej były minister rolnictwa, Enrique Alvarez. Polityczną inspiracją frontu jest program ruchu lewicowego, który występuje pod nazwą „Rewolucyjna Koordynacja Mas". Nowe ugrupowanie zamierza również skorzystać z doświadczeń dawnej opozycji przeciw Somozie w Nikaragui.

Trwa konflikt zbrojny w Czadzie

PARYŻ PAP. Tak zwane Siły Zbrojne Północy, dowodzone przez czadyjskiego ministra obrony Hissena Habre przystąpiły wczoraj do ofensywy w północnej części stolicy Czadu — N'Djameny przeciwko ugrupowaniu prezydenta Goukuni Oueddei. Mimo apeli o natychmiastowe przerwanie działań wojennych, wystosowanych przez ONZ i OJA, nic nie wskazuje na szybki koniec konfliktu zbrojnego w Czadzie.

Egz. obow. Rep. 42 r 80

Przemówienie Edwarda Babiucha

W WYBORACH powszechnych — stwierdził premier — naród polski dał dobitny wyraz patriotycznej jedności, zdecydowanego poparcia dla Deklaracji Wyborczej FJN, dla programu VIII Zjazdu Partii. Z całą energią i konsekwencją będziemy wcielać w życie program wyborczy, program partii, zaaprobowany przez naród.

E. Babiuch przedstawił następnie złożoną sytuację gospodarczą, w której realizować będziemy cele nakreślone na lata osiemdziesiąte. Dysponujemy olbrzymim dorobkiem wypracowanym przez naród. Jednocześnie splot wielu przyczyn sprawił, że w gospodarce narodowej występują istotne dysproporcje strukturalne. W tej sytuacji rząd uznał za sprawę pierwszoplanową stopniowe przywracanie równowagi gospodarczej. Jest to bowiem niezbędny warunek poprawy efektywności rozwoju kraju.

Nie wszędzie możliwe będzie uzyskanie szybkiego postępu. Dlatego też rząd nie zamierza składać przesadnych obietnic. Pilnie podejmie on sprawy, których załatwienie nie wymaga dłuższego czasu, rozwiązując stopniowo i konsekwentnie długofalowe problemy. Będziemy robić wszystko — podkreślił E. Babiuch — aby utrzymać obecny poziom życia społeczeństwa, poprawiając go tam, gdzie najsilniej dają o sobie znać nie zaspokojone podstawowe potrzeby społeczne.

Za najtrudniejszy problem do rozwiązania uznał premier zaopatrzenie gospodarki w paliwa i energię, surowce i materiały. Dążyć się będzie m. in. do zwiększania produkcji w drodze racjonalizacji ich zużycia, a także do obniżenia energo- i materiałochłonności produkcji. Z większą skutecznością eliminowane będzie marnotrawstwo surowców i materiałów.

W gospodarce dążyć się będzie do lepszego wykorzystania majątku trwałego; jest to ważna droga oszczędzania środków inwestycyjnych. Szczególną wagę nabierają także racjonalne gospodarowanie zasobami pracy. Chodzi zwłaszcza o likwidację przerostów zatrudnienia i działania na rzecz lepszego wykorzystania czasu pracy i poprawy jej dyscypliny. Przy ścisłym współdziałaniu ze związkami zawodowymi podejmowane będą wysiłki na rzecz poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy.

ZADANIEM najwyższej wagi — podkreślił premier — jest realizacja długofalowego programu poprawy wyżywienia narodu. Rząd będzie konsekwentnie urzeczywistniał sprawdzoną w praktyce politykę rolną, wypracowaną przez PZPR i ZSL. Przeznaczenie znacznych nakładów na techniczną modernizację rolnictwa wymaga równocześnie lepszego wykorzystania tych środków.

Mówiąc o najpilniejszych zadaniach rolnictwa mówca wymienił konieczność zwiększenia produkcji zbóż i pasz, od czego zależą bezpośrednio możliwości poprawy zaopatrzenia w artykuły żywnościowe. Chodzi również o zdecydowaną poprawę wykorzystania zasobów paszowych. Rząd skupi także uwagę na lepszym spożytkowaniu ziemi, przygotowując projekt ustawy zaostrzającej ochronę gruntów rolnych.

Poprawa wyżywienia narodu wymaga też dalszego rozwoju przemysłu rolno-spożywczego. Rząd będzie dążył do doskonalenia form odbioru i skupu płodów rolnych. Konieczne jest też ograniczenie strat, jakie powstają między producentem-rolnikiem a konsumentem.

Sprawą wielkiej wagi — stwierdził dalej E. Babiuch — jest poprawa sytuacji na froncie inwestycyjnym. Przedstawiając kierunki podnoszenia efektywności wykorzystania ograniczonych środków inwestycyjnych, podkreślił, że rząd będzie tworzył odpowiednie warunki do wprowadzenia ładu we wszystkich fazach procesu inwestycyjnego, dążąc do ukończenia tego co już zostało rozpoczęte. Nowe inwestycje podejmowane będą głównie w tych dziedzinach, które traktujemy priorytetowo: budownictwo mieszkaniowe i gospodarka żywnościowa, energetyka, transport, produkcja paliw. Lepsze warunki stworzone będą także dla rozwijania inwestycji typu modernizacyjnego.

Mówiąc o problematyce handlu zagranicznego i współpracy gospodarczej z zagranicą, mówca zaakceptował znaczenie przyspieszenia tempa wzrostu eksportu i zwiększenia jego opłacalności jako drogi poprawy sytuacji płatniczej kraju. Szczególną rangę nadajemy rozwojowi stosunków gospodarczych z krajami RWPG, a zwłaszcza z ZSRR. W rozwoju polsko-radzieckiej współpracy kierować się będziemy ustaleniami z rozmów Edwarda Gierka z Leonidem Breżniewem.

Nie zamierzamy również osłabiać naszych dążeń do rozwoju stosunków gospodarczych z krajami kapitalistycznymi, chociaż natrafiamy w nich obecnie na szczególnie złożone problemy. Współpraca ta odpowiada potrzebom naszej gospodarki i jest zgodna z zasadami polityki pokojowego współistnienia.

Rząd będzie dążył do osiągnięcia już w przyszłym roku dodatniego salda w wymianie towarowej z krajami kapitalistycznymi. Aby zrealizować zadania w handlu zagranicznym — stwierdził premier — trzeba wyraźnie wzmocnić proeksportowy charakter rozwoju naszej gospodarki.

Mówca wskazał następnie na potrzebę szerszego sięgania po jakościowe czynniki rozwoju, takie jak obniżanie kosztów wytwarzania, oszczędność materiałów i surowców, poprawa jakości produkcji, wzrost wydajności pracy. Oszczędność powinna stać się naszą dewizą: wszędzie będziemy umacniać dyscyplinę finansową, egzekwować oszczędną i racjonalną gospodarkę pieniądzem społecznym. Premier zapowiedział zmniejszenie wydatków na cele reprezentacyjne a także ograniczenie liczby samochodów służbowych, zwłaszcza produkcji zagranicznej. Zwrócił się z apelem do wszystkich obywateli o przestrzeganie zasad racjonalnej oszczędności.

MÓWIĄC o kierunkach doskonalenia metod planowania i zarządzania gospodarką i kierowania nastawił, mówca zwrócił uwagę na konieczność starannego przemyślenia i skonfrontowania z praktyką zmian w tej dziedzinie. Wymaga to czasu. Rząd dokona do końca br. kompleksowej oceny sytuacji w zakresie zarządzania gospodarką i określi kierunki dalszego działania. Zamierzeniem jest wzmocnienie rangi planu i podnoszenie jakości planowania na wszystkich szczeblach. Podnosić się będzie rolę narzędzi ekonomiczno-finansowych w zarządzaniu, zwłaszcza rachunku ekonomicznego.

Poważne miejsce w działaniach rządu zajmie doskonalenie pracy administracji państwowej i gospodarczej wszystkich szczebli, zależnie od usprawnienia pracy rządu. Przedmiotem jest umocnienie jego funkcji jako organu kolegialnego i zwiększenie odpowiedzialności ministrów i wojewodów. Ograniczona zostanie liczba członków Prezydium Rządu. Zmniejszeniu ulegnie także liczba stanowisk kierowniczych w administracji państwowej i gospodarczej, w tym także liczba wiceministrów.

Duże możliwości poprawy funkcjonowania administracji i umacniania jej więzi ze społeczeństwem — stwierdził premier — widzimy w systematycznym i wytrwałym eliminowaniu biurokracji i formalizmu.

Sprawy, które mogą być pozostawione inicjatywie i aktywności społecznej w skali regionu, miasta i gminy będą przekazywane w kompetencje właściwych ogniw zarządzania. Chodzi o umacnianie tych pozytywnych tendencji, które wyzwoliła reforma administracji terenowej. Zwiększona zostanie samodzielność i odpowiedzialność wojewodów, naczelników miast i gmin przede wszystkim w takich dziedzinach jak produkcja rolna, przemysł drobny, budownictwo mieszkaniowe, handel detaliczny, budowa i utrzymanie dróg lokalnych.

MÓWIĄC o problematyce rynkowej, premier przedstawił zasady polityki dotacji do cen detalicznych różnego rodzaju artykułów i świadczeń. W br. na dotacje te przeznaczy się ponad 500 mld zł, co stanowi ok. 40 proc. wydatków budżetowych państwa. Obecny system dotacji daleko odbiega od tego, co społecznie racjonalne, przyczyniając się często do naruszania zasady sprawiedliwości społecznej. Podając przykład wielkich dopłat do większych mieszkań, z czym trudno się zgodzić, wydaje się zasadne — powiedział — ustalenie pułapu tych dopłat. Wysuwane są propozycje, aby za taki pułap uznać jeden pokój na jedną osobę. Rodziny posiadające mieszkania przekraczające tę normę, płaciłyby za dodatkowe pokoje czynsz według rzeczywistych kosztów.

Rozważana jest również propozycja wprowadzenia zróżnicowanych opłat za energię elektryczną; wyższych — za przekroczenie ustalonych norm. Sprzyjałoby to również oszczędnemu gospodarowaniu energią elektryczną.

Przedstawiając problemy rynku żywnościowego mówca stwierdził, że obecna struktura cen detalicznych utrudnia uporządkowanie sytuacji rynkowej i nie sprzyja racjonalnemu gospodarowaniu żywnością. Zmiana tej struktury może być tylko stopniowa, rozłożona na kilka lat. Sytuację rynkową przemawia obecnie za rozszerzeniem sprzedaży mięsa i jego przetworów po cenach komercyjnych, tj. zbliżonych do kosztów produkcji. Widzimy jednocześnie — podkreślił premier — ujemną stronę tego rozwiązania, a zwłaszcza jego negatywny wpływ na budżety rodzin pracowniczych. Dążąc do pogodzenia racji ekonomicznych z racjami społecznymi jesteśmy skłonni przedyskutować sprawę przeznaczania uzyskiwanych z tego tytułu oszczędności w dotacjach na zwiększenie zasiłków rodzinnych, emerytur i najniższych płac. Zapowiedział on także uporządkowanie nienormalnej sytuacji w dziedzinie zaopatrzenia w cukier, stopniowej i na zasadzie pełnej dobrowolności, zamiany bonów towarowych na cukier — *na ekwiwalent pieniężny.*

Doskonaleniu polityki cen towarzyszyć będzie troska o zachowanie właściwej relacji między kosztami utrzymania a dochodami ludności. Rząd wspólnie z CRZZ czuwać będzie nad kształtowaniem tej relacji. Dążyć on będzie także do zapewnienia prawidłowych relacji między wzrostem płac a wynikami pracy. Jedynym źródłem wzrostu płac w sferze produkcyjnej musi być wzrost społecznej wydajności pracy.

Rząd będzie stawiać w centrum uwagi kwestie pomocy rodzinom gorzej sytuowanym. Stałą troską i pomocą otoczone zostaną rodziny młode. Rząd będzie też dążył do poprawy sytuacji materialnej emerytów i rencistów.

W polityce socjalnej państwa dominować będą starania o poprawę warunków życia i pracy obywateli, o spokojny byt rodzin, o bezpieczeństwo pracy. Wiele miejsca w pracach rządu poświęci się sprawom budownictwa mieszkaniowego. Zgodnie z uchwałami VIII Zjazdu PZPR, podjęte zostały, szeroko zakrojone prace, nad udoskonaleniem zasad polityki mieszkaniowej a przede wszystkim nad bardziej sprawiedliwym rozdziałem mieszkań. Zmodyfikowane zostaną zasady polityki mieszkaniowej w celu skuteczniejszego zapobiegania spekulacji mieszkaniami.

W OBSZERNEJ części swego wystąpienia poświęconej problemom bezpieczeństwa kraju i sytuacji międzynarodowej, E. Babiuch podkreślił, że bezpieczeństwo Polski jest funkcją i częścią składową wysiłków sojuszu państw Układu Warszawskiego, którego głównym ogniwo stanowi ZSRR. Rząd będzie działał na rzecz doskonalenia systemu obronnego państwa. W działalności na forum międzynarodowym będzie on nadal konsekwentnie dążył do jak najpełniejszego zabezpieczenia żywotnych interesów narodu, umocnienia pozycji i autorytetu Polski.

Wielkiej sprawie umocnienia bezpieczeństwa Polski służyć będzie generalna linia naszej polityki zagranicznej. W skomplikowanej obecnie sytuacji międzynarodowej, Polska Ludowa będzie zawsze po stronie tych, którzy toczą walkę o pokój i postęp społeczny. Ważnym obowiązkiem jest umacnianie zasad pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach, obrona i kontynuacja polityki odprężenia.

Kierunkiem priorytetowym w działaniach rządu na arenie międzynarodowej będzie wszechstronny rozwój stosunków z bratnimi krajami socjalistycznymi. Kluczowe znaczenie przywiązujemy do umacniania sojuszu, przyjaźni i współpracy z ZSRR. Stanowi on niezawodną gwarancję bezpieczeństwa i pokojowego życia naszej Ojczyzny, ważną przesłankę pomyślnego społeczno-gospodarczego rozwoju kraju i budownictwa socjalistycznego.

NASTĘPNIE E. Babiuch przedstawił Wysokiej Izbie projekt składu Rady Ministrów, proponując: na stanowiska wiceprezesów Rady Ministrów Mieczysława Jagielskiego, Tadeusza Wrzaszczyka, który będzie równocześnie pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Kazimierza Barcikowskiego, Tadeusza Pykę oraz Romana Malinowskiego, który będzie równocześnie pełnił funkcję ministra przemysłu spożywczego i skupu.

Na stanowisko prezesa Najwyższej Izby Kontroli, premier w porozumieniu z przewodniczącym Rady Państwa, zaproponował Mieczysława Moczara.

Następnie premier zaproponował na stanowiska ministrów: obrony narodowej — Wojciecha Jaruzelskiego; spraw wewnętrznych — Stanisława Kowalczyka; spraw zagranicznych — Emila Wojtaszka; finansów — Henryka Kisiela; handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Ryszarda Karskiego; administracji gospodarki terenowej i ochrony środowiska — Józefa Kępę; sprawiedliwości — Jerzego Bafię; nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Janusza Górskiego; zdrowia i opieki społecznej — Mariana Śliwińskiego; pracy, płac i spraw socjalnych — Marię Milczarek; kultury i sztuki — Zygmunta Najdowskiego; budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Adama Glazura; energetyki i energii atomowej — Zbigniewa Bartosiewicza; górnictwa — Włodzimierza Lejczaka; hutnictwa — Franciszka Kaima; przemysłu maszynowego — Aleksandra Kopcia; przemysłu lekkiego — Stanisława Macha; rolnictwa — Leona Kłonicę; leśnictwa i przemysłu drzewnego — Tadeusza Skwirzyńskiego; handlu wewnętrznego i usług — Adama Kowalika; komunikacji — Mieczysława Zajfryda; gospodarki materiałowej — Eugeniusza Szyra; ministra do spraw kombatantów — Mieczysława Grudnia; ministra oświaty i wychowania — Krzysztofa Kruszewskiego; przemysłu chemicznego — Henryka Pruchniewicza; przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — Andrzeja Jedynaka; łączności — Zbigniewa Rudnickiego.

Ponadto premier zaproponował na stanowiska ministrów: Tadeusza Bejma, który będzie pełnił funkcję wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli; Eugeniusza Grochala, który będzie pełnił funkcję przewodniczącego Państwowej Komisji Cen, oraz Jerzego Kuberskiego, który będzie pełnił funkcję kierownika Urzędu do spraw Wyznań; Tadeusza Rudolfa, który będzie pełnił równocześnie funkcję pierwszego zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów; Macieja Wirowskiego, który będzie pełnił równocześnie funkcję pierwszego zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Premier zaproponował również powołać w skład rządu na stanowiska ministrów: Jana Kamińskiego, prezesa Zarządu Głównego Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska"; Wiktora Sielanko, prezesa Zarządu Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy.

Premier serdecznie podziękował za pracę na dotychczas zajmowanych kierowniczych stanowiskach państwowych: Longinowi Cegielskiemu i Kazimierzowi Secomskiemu — wiceprezesom Rady Ministrów, Franciszkowi Adamkiewiczowi — ministrowi przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych, Kazimierzowi Kąkolowi — ministrowi-kierownikowi Urzędu do spraw Wyznań, Emilowi Kołodziejowi — ministrowi przemysłu spożywczego i skupu, Henrykowi Konopackiemu — ministrowi przemysłu chemicznego, Edwardowi Kowalczykowi — ministrowi łączności, Józefowi Tejchmie — ministrowi oświaty i wychowania.

Proszę Wysoką Izbę — powiedział na zakończenie E. Babiuch — o przyjęcie zaproponowanego przeze mnie składu Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

(Omówienie)

Wystąpienie pos. E. Zgłobickiego

KOMISJA Mandatowo-Regulaminowa stwierdza — powiedział poseł — że wybory do Sejmu VIII kadencji zostały przeprowadzone zgodnie z wymogami Konstytucji i Ordynacji Wyborczej.

W nowo wybranym Sejmie reprezentowane są wszystkie podstawowe grupy społeczno-zawodowe, orientacje światopoglądowe, wszystkie pokolenia partyjnych i bezpartyjnych.

Spośród 460 posłów — 261 to członkowie PZPR, 113 — ZSL, 37 — SD, 49 — posłowie bezpartyjni, wśród których znajdują się działacze stowarzyszeń katolickich.

Wybrano do Sejmu 106 kobiet, wobec 95 w poprzedniej kadencji. Największą grupę stanowią reprezentanci klasy robotniczej i chłopów. Na ławach poselskich zasiada 93 robotników, 11 inżynierów i techników, 59 posłów — to rolnicy, a 11 — specjaliści rolni. Jest też 8 działaczy spółdzielni i kółek rolniczych.

Wśród posłów jest 34 profesorów, 13 nauczycieli, 19 dziennikarzy, 10 literatów i artystów oraz pracowników kultury, 11 pracowników służby zdrowia, 19 prawników, 6 posłów — to rzemieślnicy.

Po raz pierwszy piastuje mandat poselski 218 posłów, 223 posłów VIII kadencji nie zasiadało w Sejmie w minionych 4 latach.

Poselska aprobata

(Dokończenie ze str. 1)

programowi oraz proponowanym zmianom w składzie Rady Ministrów poparcia — stwierdził pos. **Janusz Zabłocki** przemawiając w imieniu Katolicko-Społecznego Koła Poselskiego „Znak".

Pos. **Kazimierz Morawski**, przemawiając w imieniu członków Koła Poselskiego Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego wyraził poparcie dla polityki rządu stwierdzając, iż szczególne uznanie budzi troska i konkretne przedsięwzięcia zdążające do godzenia racji ekonomicznych i społecznych.

PO zakończeniu poselskiej debaty Sejm podjął następującą uchwałę:

„Sejm PRL aprobuje przedstawiony przez prezesa Rady Ministrów program prac rządu PRL.

Sejm podkreśla, że program ten przewiduje podjęcie działań mających na celu realizację uchwały VIII Zjazdu PZPR oraz Deklaracji Wyborczej Frontu Jedności Narodu, zaakceptowanej przez społeczeństwo w wyborach do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych w dniu 23 marca 1980 r. Sejm wyraża przekonanie, że działalnością swoją, zgodną z przedstawionym programem, rząd PRL przyczyniać się będzie do dalszego rozwoju sił twórczych narodu, zaspokajania potrzeb obywateli oraz umacniania pozycji i autorytetu naszego kraju w świecie".

Sejm powołał Radę Ministrów w składzie zaproponowanym przez premiera Edwarda Babiucha.

Na tym zakończyło się drugie posiedzenie Sejmu VIII kadencji.

Rada Ministrów

(Dokończenie ze str. 1)

Minister przemysłu lekkiego — **Stanisław Mach**
Minister rolnictwa — **Leon Kłonica**
Minister leśnictwa i przemysłu drzewnego — **Tadeusz Skwirzyński**
Minister handlu wewnętrznego i usług — **Adam Kowalik**
Minister komunikacji — **Mieczysław Zajfryd**
Minister gospodarki materiałowej — **Eugeniusz Szyr**
Minister do spraw kombatantów — **Mieczysław Grudzień**
Minister oświaty i wychowania — **Krzysztof Kruszewski**
Minister przemysłu chemicznego — **Henryk Pruchniewicz**
Minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych — **Andrzej Jedynak**
Minister łączności — **Zbigniew Rudnicki**
Minister — kierownik Urzędu do Spraw Wyznań — **Jerzy Kuberski**
Minister **Tadeusz Bejm**, wiceprezes NIK
Minister **Eugeniusz Grochal**, przewodniczący Państwowej Komisji Cen
Minister **Tadeusz Rudolf**, I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy RM
Minister **Maciej Wirowski**, I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy RM
Minister **Jan Kamiński**, prezes ZG CZSR „Samopomoc Chłopska".
Minister **Wiktor Sielanko** prezes Zarządu Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy.

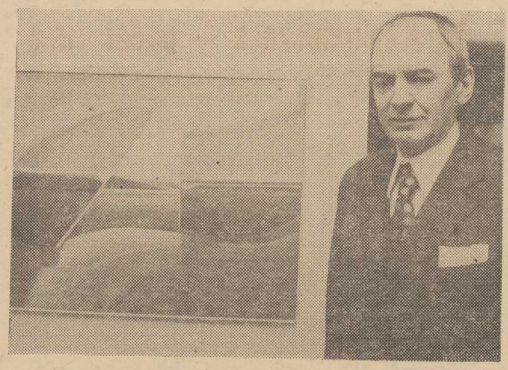

OTO Edmund Witkowski, artysta malarz i pedagog na swej indywidualnej wystawie, otwartej z okazji jubileuszu 25-lecia pracy twórczej. Obok „Pejzaż z Grecji".

(Foto—Zb. Jodkowski)

Otwarcie wystaw Galerii Sztuki BWA

„Tu na Pomorzu Zachodnim jest mój kraj"

— mówi Edmund Witkowski z okazji 25-lecia twórczości

3 BM. po południu w Galerii Sztuki BWA w Zamku Książąt Pomorskich nastąpiło uroczyste otwarcie dwu wystaw malarstwa z udziałem przedstawicieli KW PZPR i władz administracyjnych, przy tłumnie przybyłej publiczności ze środowisk kulturalnych Szczecina oraz młodzieży i wychowanków Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych. W sali pierwszej galerii swe obrazy, powstałe w ciągu ostatnich dwu lat, prezentuje na jubileuszowej ekspozycji znany i ceniony malarz szczeciński i pedagog Edmund Witkowski, laureat Nagrody Wojewody Szczecińskiego za rok 1979, przyznanej mu za twórczość plastyczną. W sali drugiej oglądamy sztukę znakomitego gościa z Warszawy Henryka Musiałowicza, eksponującego 69 świetnych płócien z kilku swych malarskich cykli, kontynuowanych i rozwijanych od lat.

DZIŚ jednak głos oddajmy naszemu szczecińskiemu Jubilatowi Edmundowi Witkowskiemu, który obdarzony bukietami kwiatów i szczerymi życzeniami dalszych, tak owocnych, dwudziestu pięciu lat twórczości, obiegany przez przyjaciół i sympatyków jego urzekającego malarstwa, znajduje chwilę na przekazanie czytelnikom „Kuriera" słów paru i myśli.

— Wypracował pan sobie bardzo osobisty, własny styl obrazowania, proponując pejzaże-syntezy o bardzo sugestywnym, nastrojowym klimacie i lirycznej tonacji, które tak przypadają do serca i wyobraźni widzom. Jaka jest geneza pana pejzażowego malarstwa?

— Pochodzę z Pomorza tego bydgoskiego, ale przez te 25 lat, które minęły od mego osiedlenia się tu po dyplomie w gdańskiej PWSSP, wrosłem już w Ziemię Szczecińską, przywiązałem się uczuciowo do niej i jej pejzażu i uważam, że tu, na Pomorzu Zachodnim jest mój kraj. Jako miłośnik przyrody i natury od młodych lat byłem za jej ochroną w interesie ludzi. Jako artysta uważam za swój obowiązek ukazywać jej piękno i budzić przywiązanie do jej uroków. Te miłość do natury staram się także wpajać moim wychowankom, uczniom Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych. O, na przykład ten obraz zatytułowany „Przed burzą" jest reminiscencją ze szkolnych wykopków, w których uczestniczyłem z młodzieżą.

— Jak pan się czuje w roli jubilata?

— Przede wszystkim jestem szczerze wzruszony dowodami sympatii i uznania, jakich dziś mi nie szczędzono. No, a poza tym... jak ten czas szybko leci!

— W imieniu czytelników „Kuriera dołączamy się do najlepszych życzeń, dziękując za wypowiedź i piękną wystawę.

(Up.)

Nowe kutry dla „Belony"

SPÓŁDZIELNIA rybacka „Belona" z Dziwnowa otrzymała ze Stoczni „Wisła" w Gdańsku trzy nowe kutry specjalnie przystosowane do połowu ryb na Bałtyku typu KB-21 o stalowych kadłubach z pokładami wykonanymi ze stopów aluminium. Przewiduje się, iż spółdzielnia otrzyma wkrótce czwartą nową jednostkę.

Administracja waszyngtońska nie rezygnuje

Przygotowania do realizacji tzw. doktryny Cartera

WASZYNGTON PAP. Wprawdzie tzw. doktryna Cartera, ogłoszona w styczniu br. i stwierdzająca, że rejon Zatoki Perskiej stanowi strefę wpływów Stanów Zjednoczonych, jest zdecydowanie w USA krytykowana i poddana w wątpliwość, to jednak administracja najwyraźniej nie rezygnuje z jej realizacji. Informacje na ten temat przedłożył w tym tygodniu Izbie Reprezentantów wiceminister obrony USA Robert Komer.

STWIERDZIŁ on, że Waszyngton w najbliższym czasie wysyła do Omanu, Kenii i Somalii wojskowych i cywilnych ekspertów, którzy będą w tych krajach nadzorowali przystosowanie tamtejszych portów i lotnisk do roli baz militarnych dla marynarki, armii i lotnictwa Stanów Zjednoczonych. W Np. w Somalii, w portach Berbera i Mogadiszu zakłada się bazy dla bombowców „B-52". W Omanie i Kenii przygotowywać się będzie bazy marynarki wojennej oraz bazy zaopatrzeniowe dla amerykańskiej piechoty morskiej.

Jak poinformował Komer, Pentagon zaczyna już planować zestaw sprzętu i zapasów strategicznych, jakie zostaną wysłane do baz amerykańskich w rejonie Oceanu Indyjskiego z myślą o wsparciu ewentualnych oddziałów USA, które podejmowałyby działania w Zatoce Perskiej. Z informacji Komera wynika, że pełna rozbudowa sił amerykańskich w rejonie Zatoki Perskiej ma nastąpić w latach 1985—86.

Prasa amerykańska odnotowuje w tym tygodniu wzmożoną aktywność Pentagonu również i na innych polach. Pentagon przystąpił m. in. do opracowywania prób z dwoma nowymi systemami „ABM", a więc obrony antyrakietowej. Budowę tego rodzaju systemów zaniechano w 1972 r. po podpisaniu amerykańsko-radzieckiego porozumienia SALT I. Obecnie, wobec zahamowania procesu ratyfikacji SALT II i zatrzymania się całego procesu rokowań SALT Pentagon uznał za konieczne podjęcie tych badań.

W Pentagonie podjęto również decyzję w sprawie budowy nowej, kolejnej wersji pocisków samosterujących „Cruise". Już poprzednio zaakceptowano budowę pocisków typu „Tomahawk", zlecając zamówienie koncernowi „General Dynamics". „Tomahawk" jest pociskiem o zasięgu ponad 2 tys. km wystrzeliwanym z wyrzutni naziemnych lub zamontowanych na statkach. Obecnie zdecydowano się na budowę mniejszej wersji tej samej broni. Chodzi o pociski, o zasięgu do 500 km, wystrzeliwane z pokładu lecącego samolotu. Przygotowanie produkcji tej broni zlecono z kolei koncernowi „Boeing".

Podwyżka ceny irańskiej ropy

TEHERAN PAP. Irański minister ds. ropy naftowej, Ali Akbar Moinfar zakomunikował wczoraj w oświadczeniu nadanym przez rozgłośnię radiową w Teheranie, że cena baryłki ropy naftowej produkcji tego kraju wzrosła o 2,5 dolara. Obecnie baryłka irańskiej ropy kosztuje 35 dolarów.

Minister poinformował również, że podwyżka obowiązuje wstecznie — od 1 kwietnia br.

Powszechna zbiórka surowców wtórnych

Apel wojewody szczecińskiego

TRUDNA sytuacja surowcowa skłania do podjęcia kolejnego zbiorowego wysiłku — zorganizowania VIII etapu powszechnej zbiórki surowców wtórnych. Chodzi o maksymalne zwiększenie dostaw i zinten syfikowanie zbiórki złomu metali, makulatury oraz odpadów i starej odzieży wełnianej i bawełnianej. Sprawne przeprowadzenie przewidzianej na kwiecień 1980 r. powszechnej zbiórki surowców wtórnych we wszystkich jednostkach gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej oraz od ludności pozwoli na odbudowanie w możliwie maksymalnym stopniu zapasów surowcowych i zapewni rytmiczność produkcji.

Wojewoda szczeciński Jerzy Kuczyński zwrócił się z apelem do załóg pracowniczych, administracji państwowej i samorządów mieszkańców o masowe i powszechne włączenie się do tej akcji. Wojewoda wskazuje przy tym na potrzebę przeprowadzenia lustracji pomieszczeń produkcyjnych, przyśpieszenie fizycznej likwidacji maszyn i urządzeń zakwalifikowanych do kasacji, zwiększenie skupu surowców wtórnych od ludności oraz jednostek gospodarczych nie objętych planową zbiórką przez doraźne uruchomienie objazdowych punktów skupu oraz wprowadzenie nowych form zbiórki najbardziej odpowiednich dla lokalnych warunków, zagwarantowanie sprawnego odbioru zebranych przez młodzież szkolną i jej organizacje surowców wtórnych.

W APELU mówi się także o zapewnieniu szerokiego udziału w powszechnej zbiórce surowców wtórnych samorządów mieszkańców Straży Pożarnej, Ligi Kobiet, Kół Gospodyń Wiejskich.

Uczestnicy powszechnej zbiórki surowców wtórnych mają możność przeznaczenia uzyskanych funduszów na cele społeczne: Centrum Zdrowia Dziecka i „Dar Młodzieży". Fundusze przeznaczone na ten cel należy przekazywać na konto nr 81025-5597-139-32, Wydział Budżetowo-Gospodarczy Urzędu Wojewódzkiego, z zaznaczeniem czego dotyczy wpłata. Dla najbardziej wyróżniających się w społecznej zbiórce na powyższe cele przewidziane są nagrody i dyplomy uznania.

W swym apelu wojewoda Jerzy Kuczyński wyraża przekonanie, że spotka się on z pełnym poparciem i zrozumieniem załóg pracowniczych i mieszkańców województwa, że tak jak było to w poprzednich etapach powszechnej zbiórki surowców wtórnych i że przyniesie ona pozytywne rezultaty gospodarze i społeczne.

(wit)

Posiedzenie Prezydium WK FJN w Szczecinie

OCENA realizacji wytycznych Sekretariatu OK FJN w sprawie kampanii wyborczej do Sejmu PRL i wojewódzkich rad narodowych była głównym tematem wczorajszego posiedzenia Prezydium WK FJN w Szczecinie. Wziął w nim udział wojewoda szczeciński, Jerzy Kuczyński.

Realizację zadań ogniw FJN w województwie szczecińskim w kampanii wyborczej do Sejmu i WRN. Prezydium oceniło wysoko. Działacze FJN z zaangażowaniem i ofiarnością brali udział we wszystkich przedsięwzięciach organizacyjnych i pracach związanych z przygotowaniem i przeprowadzeniem wyborów.

Podczas posiedzenia, Prezydium WK FJN dokooptowało do swego grona dr Bogdana Daniela, dotychczasowego członka plenum WK FJN, kierownika Zakładu Diagnostycznego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Szczecinie.

Następnie członkowie Prezydium spotkali się z kilkudziesięcioosobową grupą działaczy FJN, wyróżniających się w pracach przygotowawczych i przeprowadzeniu wyborów do Sejmu i WRN. Grupie tej przewodniczący Prezydium WK FJN w Szczecinie, prof. dr Piotr Zaremba wręczył listy pochwalne.

Rokowania wiedeńskie

(Dokończenie ze str. 1)

chodzi o zachodnioniemiecką Bundeswehrę i wojska innych państw — bezpośrednich uczestników rokowań, które stanowią 3/4 sił zbrojnych NATO w strefie redukcji, to nie tylko nie mówi się o ich zmniejszeniu, ale nawet o zamrożeniu ich liczebności na obecnym poziomie.

N. Tarasow podkreślił, że nowe propozycje Zachodu nie uwzględniają jednostronnej redukcji sił zbrojnych Związku Radzieckiego w NRD o 20 tys. żołnierzy i 1000 czołgów oraz zwiększenia sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych, które nastąpiło w tym okresie, a które jest znacznie większe w porównaniu z propozycją Zachodu o redukcji 13 tys. żołnierzy amerykańskich.

Następna runda rokowań rozpocznie się 14 maja.

Tajemnica zaginionego żaglowca

MOSKWA PAP. Przed 117 laty z portu w Londynie wyszedł w rejs do Kronsztadu żaglowy bryg angielskiego armatora. Statek nie dotarł do miejsca przeznaczenia, zaginął bez wieści na morskim szlaku.

Tajemnice zaginionego statku wyjaśniła ekspedycja płetwonurków zorganizowana przez Instytut Historii Akademii Nauk Estonii. W pobliżu wysepek Chiuma podczas podwodnych poszukiwań płetwonurkowie natrafili na ślady zatopionego statku. Odnalezione na morskim dnie monety i przedmioty należące do załogi pozwoliły ustalić, że tragedia wydarzyła się w roku 1863. Dalsze poszukiwania potwierdziły hipotezę, że są to szczątki angielskiego brygu, który zatonął w drodze do Kronsztadu w wyniku zderzenia z górą lodową. Członkowie ekspedycji odnaleźli także część poszycia burty z nazwą statku. Przedmioty odnalezione na zatopionym przed 117 laty brygu oddano do muzeum morskiego w Estonii.

Jan Paweł II pojedzie do Afryki

W DNIACH od 2 do 12 maja br. Jan Paweł II — w jedenaście lat po P wle VI — przybędzie do Afryki, gdzie odwiedzi 6 krajów.

Dzieląc swą wizytę między kraje anglofońskie (Kenia i Ghana) oraz frankofońskie (Zair, Kongo Wybrzeże Kości Słoniowej i Górna Wolta), Jan Paweł II zrealizuje swą piątą podróż zagraniczną w ciągu pontyfikatu, który rozpoczął się przed 18 miesiącami.

Z tego powodu końca świata nie będzie

„Defilada" planet

ZDANIEM specjalistów za dwa lata — w 1982 r. będzie można obserwować dość rzadko spotykane zjawisko. Większość planet naszego Układu Słonecznego, w tym planety-giganty, takie jak: Jowisz, Saturn, Uran, ustawi się w jednej linii. Takie zjawisko powtarza się co 179 lat. W związku z tym futurolodzy-katastrofiści przepowiadają wszelkie możliwe kiedy (z których najłagodniejszą ma być wielkie trzęsienie ziemi w Kalifornii). Twierdzą oni, że tzw. efekt Jowisza, czyli spotęgowane siły przyciągania będące wynikiem ustawienia się wielkich planet na jednej linii, spowodują groźne naprężenie skorupy ziemskiej. Istnieje prawdopodobieństwo pęknięcia skorupy ziemskiej w najsłabszym miejscu, czyli w uskoku San Andreas, w Kalifornii.

Opinia astronomów nie jest aż tak katastroficzna. Argumentują oni, że podobne układy zdarzały się już wielokrotnie i nie wywoływały kataklizmu. Uczeni amerykańscy przeprowadzili obliczenia za pomocą komputera i stwierdzili, że od początku istnienia Ziemi nie było takiej sytuacji, w której wszystkie planety naszego układu ustawiłyby się w jednej linii prostej. A nawet gdyby takie zjawisko wystąpiło, to i tak siły przyciągania wszystkich planet naszego układu są równoważne siłom przyciągania Słońca. Nasza gwiazda stanowi około 90 proc. masy całego Układu Słonecznego.

Z ostatnich obliczeń wynika, że... nie będzie w ogóle efektu Jowisza, gdyż planety ustawią się nie w linii prostej, lecz w postaci stożka, którego kąt rozwarcia wyniesie ok. 60 stopni. Tak więc nie należy obawiać się Jowisza i możemy spać spokojnie — twierdzą astronomowie.

(PAP)

Wozić — więcej czy lepiej?

Wzajemna pomoc — wzajemne korzyści

NA WSTĘPIE wypada mi przeprosić pana E. A. za to, że jego list dość długo leżał w mojej szufladzie. Temat, który pan E. A. poruszył, wymagał jednak, aby w dogodnym czasie poświęcić mu więcej uwagi.

O czym Czytelnik pisał do redakcji? O przeładunkach na stacji PKP! Pan E. A. zna temat z własnej wieloletniej praktyki, o czym zresztą świadczy list, oto, opisany przezeń obrazek: **„Na jedną stację kolejową dla kilku przedsiębiorstw nadchodzą ładunki wymagające użycia dźwigu. Przyjeżdżają ekipy wyładunkowe, samochody, dźwigi. Jeśli będzie pięć wagonów i pięciu wyładowców, przybędzie pięć dźwigów — każdy do „swojego" wagonu, a przecież wystarczyłby niejednokrotnie tylko jeden. Ale niech się zdarzy, że wśród 0-wych pięciu jednego dźwigu nie ma — nikt mu wagonu nie wyładuje. Na jego prośby odpowiedź jest na ogół jedna: „za ile?". I to w gotówce, bez listy i pokwitowania".**

No cóż, przytoczony tu fragment listu nie wymaga chyba komentarza. Tak się istotnie dzieje. Ta niegospodarność — bo jak inaczej nazwać takie postępowanie — nieźle dała się we znaki różnym przedsiębiorstwom. Za zrobienie porządków najwcześniej wziął się resort budownictwa. Na stacji Szczecin-Niebuszewo działa już od kilku lat wydzielona placówka spedycyjna „Transbudu", która ma w swej gestii rozładunki dla przedsiębiorstw budowlanych lewobrzeżnego Szczecina. Korzysta w razie potrzeby z pomocy tych przedsiębiorstw, niejednokrotnie lepiej wyposażonych w dźwigi i różny sprzęt pomocniczy. Ale za to przedsiębiorstwo budowlane nie musi już wysyłać samochodów i dźwigów oddzielnie do każdego „swojego" wagonu. Korzystają wszyscy, nawet kolej, gdyż „Transbud" — dzięki dużej koncentracji prac rozładunkowych — rzadko przetrzymuje wagony ponad dopuszczalną normą.

Ale, niestety, to rozwiązanie jest tylko połowiczne. „Transbud" świadczy swoje usługi wyłącznie na rzecz resortu budownictwa. Inne firmy budowlane (np. komunalne) muszą sobie radzić same. I nic nie pomoże — „Transbudowi" zakazano wręcz obsługiwania innych przedsiębiorstw! Scenariusz pana E. A. pasuje więc jak ulał do sytuacji, jakie dyktuje życie.

Inna sprawa, że przez placówkę, o której mowa, przechodzą coraz mniejsze ilości materiałów budowlanych! W roku 1979 „Transbud" rozładował tu ponad 8 tys wagonów, w 1979 — już tylko 2370. Coraz większe ilości ładunków, nawet z miejsc odległych o setki kilometrów, wozi się samochodami! Jest to wbrew przepisom; ale co zrobić, gdy wagonów coraz częściej brakuje...

Wróćmy jeszcze do listu pana E. A.: **„Bywa również, że spodziewając się nadejścia Wagonów pan kierownik wyznacza samochody, sprzęt i ludzi na dyżur po południu lub w niedzielę. Tymczasem spodziewane wagony nie nadeszły, ludzie po iluś tam partiach „durnia" lub „tysiąca" idą do domu, by za ten dyżur wziąć spokojnie należne wynagrodzenie (ze zwyżką 100 proc.). Tymczasem ktoś inny nie może sobie poradzić z nadmiarem wagonów. A przecież jest stosunkowo proste wyjście** — pisze doświadczony Czytelnik — **powołanie czegoś, co by koordynowało wysiłki wszystkich kierowników (także przedsiębiorstw transportowych) — np. biura koordynacji wyładunków".**

Propozycja pana E. A. nie trafiła w próżnię. O takiej koordynacji myślano już od dawna i — w czasie gdy list Czytelnika leżał w szufladzie — wymyślono...

Usprawnieniem przeładunków na stacjach PKP zajęło się przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej. Wyposażając wybrane stacje towarowe w województwie w potrzebny sprzęt, PSK przejęło na nich całość przeładunków. Stacje o scentralizowanej obsłudze istnieją już w Szczecinie, Stargardzie, Gryficach i Łobzie. W przyszłym roku dojdą jeszcze Pyrzyce i Świnoujście.

W Szczecinie-Porcie Centralnym PSK ma do dyspozycji sprzęt i pojazdy z 21 przedsiębiorstw. One same, w miarę swoich możliwości, zadeklarowały wkład do wspólnej puli. W razie potrzeby dyspozytor PSK może telefonicznie poprosić partnerów porozumienia o pomoc przy wyładunku towarów. Tak jest i na pozostałych stacjach, gdzie scentralizowaną obsługę przejęło PSK. System działa i przynosi korzyści. Szczeciński oddział Przedsiębiorstwa Spedycji Krajowej ma najniższy w kraju wskaźnik przetrzymywania wagonów kolejowych! Kary, które kolej zawsze skrupulatnie liczy, zostają w kasach przedsiębiorstw...

Nie jest to jeszcze taka skala działania, o jakiej w dalszej części listu szczegółowo pisał pan E. A. Wiele przedsiębiorstw nie korzysta z dobrodziejstw systemu koordynacji wyładunków, a i sam system ma jeszcze sporo mankamentów. W zamierzeniach jest jednak objęcie scentralizowaną obsługą wszystkich większych stacji PKP w województwie, tych, na których to będzie możliwe i opłacalne (przebudowa stacji, dodatkowe wyposażenie sporo jednak kosztuje). Aby stosownie do potrzeb gospodarki wozić i przeładowywać więcej — trzeba to robić lepiej, czyli mądrzej, bardziej ekonomicznie.

(tski)

WIOSENNY płaszczyk ze sztruksu z kolekcji warszawskiego „MODNEGO STROJU". CAF-Ireneusz Radkiewicz

W Karkonoszach — nadal zima

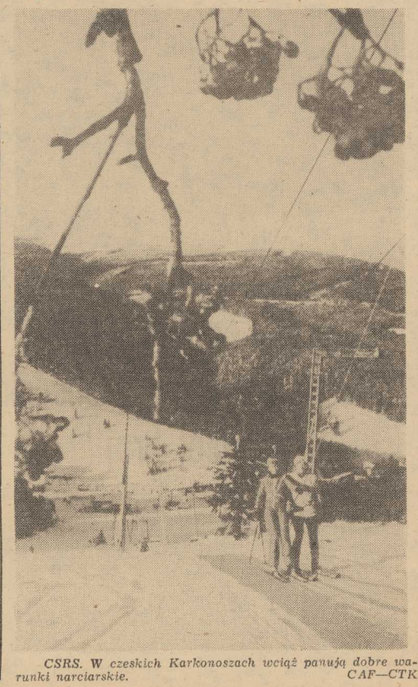

CSRS. W czeskich Karkonoszach wciąż panują dobre warunki narciarskie. CAF—CTK

OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

Pod znakiem Melpomeny

PRZYSZŁA do nas p. Wanda Głogowska z ul. Podhalańskiej 4 z plikiem sentymentalnych pamiątek przewiązanych wstążeczką. Pragnie w ten sposób OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA wydarzenia kulturalne w naszym mieście, których była świadkiem. Jest to **kilkadziesiąt programów teatralnych z lat 1950—1960,** świadczących o codziennej pracy naszych scen. I — rzecz szczególna — zachowane zostały przez wiernego widza.

— Przeglądam je czasami w domu — mówi p. Głogowska — **i przypominam sobie wielu artystów, którzy właśnie u nas w Szczecinie debiutowali, wielkich aktorów występujących na szczecińskiej scenie gościnnie, bądź rozpoczynających tu nową kartę swych powojennych życiorysów. Trzeba to chyba OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA, dla młodych rozpoczynających swe życie dopiero teraz...**

WSZYSCY wiemy oczywiście że „czterdziestolatek" — Andrzej Kobiczyński wywodzi się ze stolicy Pomorza Zachodniego. Pamiętamy też role operetkowe Zygmunta Apostoła, komicznej gwiazdy stołecznego przybytku podkasanej muzy. Ale nie on jednak u nas startowali...

Oto chyba dziś już zupełnie zapomniana komedia R. Dłuzosza i E. Maszewskiego pt. Bosman z „Balki". Państwowy Teatr Polski w Szczecinie wystawił ją po raz pierwszy 29 stycznia 1954 r. w reżyserii Emila Chaberskiego. Jedna z głównych ról kreował dobrze dziś znany telewidzom Ryszard Pietruski (w niecałe 5 miesięcy później wcielił się w postać Astrowa z „Wuiaszka Wani" Czechowa).

Rok 1956 17 maja odbywa się premiera „Dożywocia" Fredry Role Birbanckiego kreuje znany obecnie aktor scen warszawskich Ryszard Bacciarelli. W latach 1956—1957 funkcje kierownika artystycznego Teatru Współczesnego pełni — związany obecnie z Łodzią — Ludwik Benoit. Szczecińscy widzowie zapamiętali go z roli Wojewody w „Mazepie" Słowackiego i Cauchona w „Skowronku" Anouilh'a. Była też w naszym mieście Lidia Wysocka, gracjaż w Teatrze Polskim role Donny Diany w komedii „Zielony Gil" opracowanej we Lwowie przez Juliana Tuwima.

Jest też program specjalny wydany 21 lat temu na 10-lecie Państwowych Teatrów Dramatycznych w Szczecinie. Zawiera nazwiska członków zespołu artystycznego wśród których wiele jest dzisiejszych sław. A więc Maria Malicka — znana przed wojną aktorka scen warszawskich. Przebywała w naszym mieście do roku 1950 W roku 1953 pracowała tu czwórka bardzo dziś popularnych aktorów — Lucyna Winnicka — późniejsza „Matka Joanna od Aniołów". Witold Skaruch Roman Kłosowski i Krzysztof Chamiec

Pierwszym dyrektorem Państwowych Teatrów Dramatycznych był Zbigniew Sawan a w 1952 roku kierownictwo artystyczne objął znany reżyser Emil Chaberski W 1955 roku zastąpił go Ludwik Benoit

Repertuar roku 1949 był — tak zdyby — nieco mieszany. Obok „Wiele hałasu o nic" Szekspira wystawiano „Jadzię Wdowę" Wórzowskiego i „Seans" Cowarda. Widać było że niezbyt wyrobionego widza szczecińskiego starano się oczarować czeskimi odwiedzin przybyłku Melpomeny. W rok później przeważał Fredro Aż dwie jego sztuki gościły na naszych scenach: „Zemsta" i „Śluby Panieńskie" Z klasyki obcej zaprezentowano widzom „Szelmostwa Skapena" Moliera oraz „Rewizora" Gogola. Repertuar współczesny otworzyły „Niemcy" Kruczkowskiego i „Pan inspektor przyszedł" Priestley'a która to sztuka w owych czasach cieszyła się niesłabnącym powodzeniem. Wielce popularny był także „Wodewil Warszawski" Gozdawy i Stenia.

Opowieść tę można jeszcze kontynuować. Przecież wśród gwiazd zespołu aktorskiego jest wiele takich które błyszcza do dziś na szczecińskim firmamencie. Można wiele ciepłych słów powiedzieć o reżyserach, którzy wystawiali tu swoje spektakle. Można też przypomnieć lata gdy kierownictwo literackie teatru sprawował autor „Kolumbów" Roman Bratny... (patrz Pamietnik moich książek").

Wiele refleksji można wysnuć przy lekturze pożółkłych programów teatralnych. W niektórych zachowały się reklamy prywatnych firm i sklepów W innych znaleźć można artykuły nawiązujące do historii Pomorza Zachodniego i roli portowego miasta w organizmie kraju Teatr bowiem w owych pionierskich latach uczył nie tylko swojego widza miłości do polskiego słowa uczył go też tej pięknej ziemi, na której znaleźli swój wspólny dom

Kolekcja p. Wandy Głogowskiej jednej z pierwszych pracownic Państwowych Zakładów Konfekcyjnych (dziś ZPO „Dana") wzbogaci zbiory Muzeum Historii Szczecina kolekcję darów szczecinian dla Muzeum Historii Szczecina, gdyż wystawa pamiątek pionierskich lat naszego miasta zostanie otwarta w przeddzień 35 rocznicy wyzwolenia.

Drobne, ale ważne

NAD jednym ze sklepów przeczytałem wywieszkę: „101 DROBIAZGÓW". Czyżby błąd liczbowy? Przecież dotychczas sklepy z drobnymi codziennymi artykułami gospodarstwa domowego firmowały szyldy „1001 drobiazgów"... A może po prostu swoiste „urealnienie" oferty wobec klientów, którzy jakże często bezskutecznie poszukują przeróżnych otwieraczy do konserw, klamek do okien, śrub, uchwytów itp. itd.?

NIE wiem — przyznaję, że sprawy do końca nie zbadałem. Jest jednak rzeczą bezsporną, że z drobiazgami — nie tylko do wyposażenia mieszkań, ale również zwanymi galanterią odzieżową, skórzaną czy drewnianą, a także z dostawami niektórych artykułów spożywczych, wytwarzanych z miejscowych surowców — nie jest w naszym kraju dobrze. To samo dotyczy usług, zwłaszcza zaś najpotrzebniejszych — bytowych.

Słowem, cała domena działalności drobnej wytwórczości, a ściślej mówiąc uspołecznionego przemysłu drobnego, wywoływała — i wywołuje — dość uzasadnione zastrzeżenia. Na konieczność radykalnej zmiany tej sytuacji wskazały jeszcze raz uchwały VIII Zjazdu Partii, przypominając bezwzględną potrzebę pełnego wcielenia w życie postanowień XIV Plenum KC, poświęconego tym sprawom.

Chodzi przede wszystkim o lepsze wykorzystanie, a następnie o szybszy niż dotąd rozwój bazy wytwórczej tego działu gospodarczego, o jej unowocześnienie, a także o uczynienie z drobnej wytwórczości równorzędnego partnera przy podziale surowców i materiałów.

W 1979 r. i kilku poprzednich latach drobna wytwórczość pracowała w warunkach niedostatecznego zaopatrzenia materiałowego, braków lokalowych i trudności kadrowych. W tym kontekście — trudno było spodziewać się wzrostu dostaw zarówno towarów jak i usług.

NASZA akcja trwa nadal. Czekamy na listy i zgłoszenia pod adresem: Redakcja „Kuriera Szczecińskiego", 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 z dopiskiem na kopercie „OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA".

Czasu jednak pozostało już niewiele. Zbliża się dzień, w którym trzeba będzie zamknąć dziale gospodarki narodowej.

Na tym jednak problem nie został — bo nie mógł zostać — zamknięty. Nieodzowna stała się dalsza, głębsza aktywizacja uspołecznionego przemysłu drobnego. W uchwale VIII Zjazdu Partii mówi się, że w następnym 5-leciu musi nastąpić nie tylko szybki, ale i wszechstronny rozwój tego przemysłu, jako trwałego elementu w strukturze naszej gospodarki.

Rozmowy o gospodarce

Niedostateczny był także rozwój usług. Założenia ubiegłorocznego planu okazały się niewykonalne. Ograniczenia wynikały przede wszystkim z niewystarczającego tempa rozwoju sieci placówek usługowych. Planowany przyrost powierzchni lokalowej, np. dla spółdzielczości pracy, nie został zrealizowany. W wielu województwach jej jednostki nie otrzymały z nowego budownictwa ani jednego lokalu. Dotychczasowe doświadczenia dowodzą, jak wiele zależy tu od władz terenowych, obserwuje się bowiem duże zróżnicowanie w gęstości sieci zakładów usługowych między poszczególnymi regionami.

Istotne rozbieżności widoczne są także pomiędzy poszczególnymi segmentami działalności usługowej. Rzemiosło np. realizuje na ogół z nadwyżką program uruchamiania zakładów branży motoryzacyjnej i budowlanej, pozostawiając wszakże na uboczu tak ważne dziedziny jak usługi elektrotechniczne, odzieżowe, drzewne, elektrometalowe. Spółdzielczość pracy nadal nie jest w stanie sprostać popytowi na usługi pralnicze, krawieckie, mebiarskie.

Już XIV Plenum uruchomiło mechanizmy, które czynią z przemysłu drobnego ważnego partnera dla zakładów kluczowych, umożliwiając mu w tych dziedzinach gospodarowania, w których wykazuje wysoką efektywność, korzystanie z określonych preferencji. Podjęta po plenum decyzja rządu (z maja ub. r.) nakłada obowiązek przekazywania drobnej wytwórczości istniejących jeszcze rezerw lokalowych, udostępniania jej nie w pełni wykorzystanych maszyn i urządzeń. Przewiduje się też podjęcie nowych, dodatkowych inwestycji w tym

Rzecz w tym, aby drobna wytwórczość odgrywała w naszym kraju coraz istotniejszą rolę producenta, uzupełniającego przemysł kluczowy głównie w sferze produkcji rynkowej, ale również w działalności kooperacyjnej i eksportowej. Wiadomo przecież, że spółdzielczość pracy, spółdzielczość rolnicza, spółdzielczość inwalidów, zakłady przemysłu terenowego itd. dysponują możliwościami bardziej elastycznego dostosowywania się do bieżących potrzeb niż zakłady wielkie. Te walory drobnej wytwórczości powinny być w całej pełni zdyskontowane dla dobra społeczeństwa i gospodarki.

Osiągnięcie istotnych przemian w drobne wytwórczości, doprowadzenie jej udziału w całej naszej produkcji do ok. 30—40 proc. (obecnie niecałe 12 proc.) oznacza wyraźne określenie węzłowych dziedzin jej działalności. Chodzi szczególnie o szeroki współudział drobnej wytwórczości w realizacji programu wyżywienia narodu, w programie mieszkaniowym (wyposażenie mieszkań, remonty, adaptacja itp.), w rozwoju rodziny i poprawie ochrony zdrowia (sprzęt medyczny, niektóre grupy leków) itp.

Istnieją szanse na wyprowadzenie drobnej wytwórczości „na szerokie wody". Szanse realne i podparte przemyślanymi decyzjami.

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

Niedomogi wychowania estetycznego

OD wielu lat Zarząd Główny Związku Polskich Artystów Plastyków wydaje Biuletyn Rady Artystycznej, w którym poruszane są nie tylko zagadnienia wewnątrzzwiązkowe, ale i problemy o znaczeniu szerszym. W ostatnim numerze kwartalnika (3/4 1979) naczelne miejsce zajmuje dyskusja nad sprawami edukacji estetycznej społeczeństwa — zwłaszcza dzieci i młodzieży — w systemie kształcenia przedszkolnego i szkolnego w najszerszym tego słowa rozumieniu. Również i ze strony nauczycieli „jego kształcenia, pracy nad sobą, jego własnej pracy twórczej — wreszcie jego osobowości, która jest jedynym chyba gwarantem jakiejś nauczania" — czytamy w słowie odredakcyjnym. Biuletyn drukuje kilkanaście wypowiedzi dyskusyjnych, z których wybraliśmy dla naszych Czytelników jed-

na, trafiającą w bardzo — naszym zdaniem — znaczącą dla wychowania estetycznego słabość systemu edukacji wszystkich szczebli. Oto, co pisze praktyk-pedagog, Bogumił Buczyński w artykule pt. „Warunki kształtowania aktywnej postawy wobec dzieła sztuki":

„Teoretycy — historycy sztuki, pedagodzy, psycholodzy — jeśli przychodzi im wyrazić swoje zdanie w materii, kim powinien być nauczyciel wychowania estetycznego, często uważają aktywność praktyczną w najlepszym razie za coś pomocniczego, bez czego jednak można się obejść. Plastycy niezradko uznają mówienie o sztuce za sprawę marginesową, a nawet wypaczającą historię dzieła. Przyczyna istniejącego stanu rzeczy jest właściwie prosta: teoretycy w czasie swoich studiów nie mają zupełnie do czynienia z praktyką, a na studiach plastycznych teorię traktuje się na ogół jako element drugorzędny. Ujemne skutki tej sytuacji widoczne są zarówno w pierwszych naszej krytyki plastycznej, posługującej się najczęściej szablonowaniem opartym na ogólnikach, wyrażonych pseudonaukowym żargonem, jak i na ogólnej niewiedzy społeczeństwa, dotyczącej zagadnień sztuki".

Dyskusja na łamach „Biuletynu" dopiero się zaczęła. Będziemy ją dalej śledzić. **(UP)**

O czyste powietrze nad Leningradem

MIMO bogatego programu budownictwa w Leningradzie, decyzją władz miejskich, zamknięto ostatnią cementownię te go miasta. Plan rekonstrukcji zakładów przewiduje likwidację kominów i przebudowę architektoniczną fasady. Decyzje te podjęto w ramach programu oczyszczania powietrza nad Leningradem, drugim co do wielkości ośrodkiem kulturalnym ZSRR, mającym ok. 5 mln mieszkańców. W ostatnich latach na mocy decyzji władz miejskich **zainstalowano w leningradzkich przedsiębiorstwach ok. 900 urządzeń oczyszczających i odpylających, a ponadto zamknięto lub przeniesiono poza miasto produkcję 40 rodzajów wyrobów, których wytwarzanie szczególnie zagraża środowisku.** Leningrad należy do tych milionowych miast Europy, które cechuje czystość powietrza.

Organizacje naukowe i społeczne przystąpiły obecnie do stworzenia pierwszego w ZSRR kompleksowego systemu automatycznej kontroli stanu powietrza. W dziesiątkach „gorących" punktów miasta — wokół wielkich zakładów na ruchliwych placach i skrzyżowaniach — zainstalowano automatyczne analizatory gazów, które na bieżąco przekazują do centrum dyspozytorskiego dane o zawartości w powietrzu szkodliwych substancji. W zależności od tych danych i sytuacji meteorologicznej dyżurny dyspozytor ma prawo powziąć decyzję o zamknięciu ulic dla ruchu samochodowego, bądź też o zmianie rytmu pracy zakładów. System kontroli powietrza w Leningradzie zostanie połączony z podobną aparaturą do kontroli czystości wody w Newie i jej dopływach. W przyszłości ten połączony system będzie wprowadzony we wszystkich miastach północno-zachodniej części ZSRR.

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI W SZCZECINIE

KIEROWNIK ARTYSTYCZNY — EMIL CHABERSKI DYREKTOR — WACŁAW KOZIOŁ KIEROWNIK LITERACKI — WALERIAN LACHNITT

ALEKSANDER FREDRO

WIELKI CZŁOWIEK DO MAŁYCH INTERESÓW

KOMEDIA W 5 AKTACH

OSOBY:

AMBROŻY JENIALKIEWICZ ..... Jarosław Skulski
MATYLDA, jego bratanica ..... Lucyna Winnicka / Janina Kreza
ANIELA, jego siostrzenica ..... Ewa Kołogórska / Danuta Kamińska
KAROL, brat Anieli ..... Ryszard Bacciarelli
LEON, bratanek Jenialkiewicza ..... Zygmunt Mierzwiak
DOLSKI ..... Roman Kłosowski
PAN IGNACY ..... Henryk Heilek
PAN ANTONI ..... Kazimierz Sołkowski
PAN ALFRED ..... Zbigniew Krzyżowski
TELEMBECKI ..... Ryszard Kotarczyński
MARCIN, służący Dolskiego ..... Stanisław Fobo
PANI MOCZYŁOCKA ..... Laura Tworowska
TAPICER ..... Jan Berent
LOKAJ ..... Czesław Tworowski

LOKAJE I OFICJALIŚCI

Rzecz dzieje się w I, II, III i V aktu na wsi, w domu Jenialkiewicza, w akcie IV w mieście, w mieszkaniu Dolskiego

Scenografia — ANNA WALCUCH Asystent reżysera — Zygmunt Mierzwiak Reżyseria — MARIA STRASZEWSKA

Kierownik prac. malarskiej — Mieczysław Zimny
Kierownik prac. krawieckiej — Stanisław Kaczmarczyk
Kierownik prac. perukarskiej — Małgorzata Bajler
Kierownik techniczny — Bernard Menaz
Inspicjent — Czesław Tworowski
Świetlik — Marian Watko
Kierownik prac. stolarskiej — Florian Wołny
Kierownik prac. tkackiej — Michał Rubinowicz
Inspektor sceny — Franciszek Stachowiak

PIERRE NEMOURS

diabelska zemsta

Przełożyła Daniela Ralińska

109

— Ten facet to Vernon Pierce, na pewno — komentował Paul.

— Oczywiście — przytaknąłem mu.

Nagle zafrapowała mnie pewna myśl.

— No ale co się z nim stało?

Czech wzruszył ramionami.

— Nie wiem. Musiał się wycofać, kiedy stwierdził, że sprawa przybrała dla niego zły obrót.

— A więc...

Nie miałem już czasu dokończyć zdania. W tym momencie zajechał jeszcze jeden wóz policyjny, czarny, banalny, wpadł na nabrzeże i zatrzymał się gwałtownie przy wozie patrolowym. Jakiś jegomość w płaszczu nieprzemakalnym, z gołą głową, wyskoczył, zanim wóz zatrzymał się na dobre. Nie uważał za stosowne przywitać się z kimkolwiek, omiótł spojrzeniem całą scenerię, jakby miał zamiar wszystko zrozumieć i wszystko załatwić w jednej chwili. Gliny w mundurach rozwiązali już przedtem problem komunikacyjny, ewakuowali teraz Jacka Buscha, który ledwie trzymał się na nogach.

— To wszystko, porucznику — powiedział jeden z nich, składając meldunek. — Nie ma żadnych ofiar, z wyjątkiem tego rannego.

Wyglądało tak, jakby porucznik nie miał się już czego czepiać. Jego wzrok zatrzymał się na Paulu.

— Zwoboda... Co pan tu robi? Może mi pan wytłumaczyć?

Mój kumpel wymienił ze mną porozumiewawcze spojrzenie. Opuściłem powieki na znak przyzwolenia.

— Oczywiście, panie porucznику — powiedział. — Kiedy pan tylko zechce.

Adams, jakby teraz dopiero zdał sobie sprawę z mojej obecności.

— Kto to? — spytał.

— Także prywatny detektyw, panie porucznику — odparł szef patrolu.

Oficer przyglądał się temu wszystkiemu, z Buschem włącznie, z widocznym obrzydzeniem.

— Zostawcie dwóch ludzi na straży na jachcie — rozkazał szefowi patrolu. — Następnie zwróćił się do towarzyszącego mu inspektora w cywilu i powiedział: — Bud, przeszukajcie starannie łajbę. — I za-

110

kończył: — A teraz wpakujcie to całe towarzystwo do wozu. Pogadamy w centrali.

Pchnęli mnie do wozu patrolowego. Mam nadzieję, że stosunki między Marcusem i policją nie są najgorsze. Jeden szczegół nastroił mnie optymistycznie: inspektor, którego porucznik nazywał zdrobniale „Bud" i któremu polecił przeprowadzić rewizję na „Santa Barbara" był kolorowy.

Czasy się zmieniają, nawet w Chicago.

Ratusz i Centrala Policji zajmują ogromny blok między Eandolph Street i Washington Street. Nasze dwa samochody wjechały z wyjącymi syrenami, jakby się paliło, na rozległy, podziemny parking i zatrzymały się przed windami. Paul wyszedł z tej całej awantury z silną migreną. Co do mnie, to udało mi się jakoś doprowadzić do ładu moje ubranie. Tylko Busch ledwo trzymał się na nogach. Podejrzewałem, że trochę udaje, żeby zyskać na czasie i zobaczyć, co będzie dalej.

Pod solidną eskortą zjawiliśmy się wszyscy w biurze porucznika Adamsa, urządzonym funkcjonalnie; całą ścianę zajmował plan miasta Chicago. Porucznik Adams zbliżał się już do pięćdziesiątki, chyba był bliżej, niż dalej, miał siwe włosy, zapadnięte policzki. Dwie fałdy wzdłuż ust nadawały im wyraz goryczy, marszczył czoło, jakby zatroskany.

Czym martwił się porucznik Adams? Oczywiście swoim zdrowiem. Wystarczyło spojrzeć na jego bladą twarz, w chwili gdy ukradkiem połykał jakąś białą pastylkę, by zrozumieć, że porucznik Adams cierpi na niestrawność. Tacy ludzie mają często trudny charakter. Jeszcze nas nie przesłuchiwał, więc trudno mi było zorientować się. Wszyscy trzej staliśmy przed nim, eskortowani przez inspektora i komendanta wozu patrolowego. Ten wysoki policjant o wesołym wyglądzie— jakby przeciwieństwo Adamsa — opowiadał, jak uwagę patrolu, przejeżdżającego przypadkiem, zwróciła strzelanina na pokładzie statku, stojącego w basenie Burnham Parku. Kolorowy inspektor usiadł za biurkiem i protokołował.

(Cdn.)

„Szczecińska 20"

Już 1200 osób zgłosiło się do biegu

NIEDAWNO odbyło się zebranie komitetu organizacyjnego „Szczecińskiej 20-tki", któremu przewodniczył wiceprezydent Szczecina mgr Bogdan Krupa. Omówiono m. in. zasady organizacyjne i techniczno-sportowe biegu. Ustalono, że bieg będzie rozgrywany na dystansie 18 km a nie jak pierwotnie ustalono na 20 km. Start i meta zlokalizowane będą przed Urzędem Miejskim. Trasa będzie prowadziła ulicami: Felczaka, Armii Czerwonej, Wyspiańskiego, Wojska Polskiego, Jezioro Głębokie a następnie skrętem w lewo przez Wolczkowo i Bezrzecze. Ponownie bieg będzie rozgrywany na ulicach: Szafera, Wojska Polskiego, Armii Czerwonej, Wielkopolskiej i al. Jedności Narodowej do mety usytuowanej przy Urzędzie Miejskim.

Przypominamy, że bieg ten zostanie rozegrany 25 maja 1980 r. Uczestniczyć w nim mogą uczniowie szkół podstawowych, którzy ukończyli 12 lat (młodsi tylko z rodzicami) uczniowie szkół ponadpodstawowych i zawodowych oraz dorośli, którzy przedstawią organizatorom zaświadczenia lekarskie zezwalające na udział w imprezie.

Na liście startowej znajduje się już 1200 nazwisk. Organizatorzy czekają na dalsze zgłoszenia. Można tego dokonać telefonicznie: 230-197 lub osobiście w MOS przy ul. Malczewskiego 22.

(BT)

I liga piłki ręcznej kobiet

AZS wziął rewanż

REWANŻOWE spotkanie w piłce ręcznej kobiet o mistrzostwo I ligi rozegrane wczoraj pomiędzy szczecińską Pogonią a AZS Katowice zakończyło się porażką zespołu gospodarzy 18:16 (9:7)

Co prawda w pierwszej fazie meczu drużyna lepsza była Pogoń która nadawała ton w walce i prowadziła przez większą część spotkania, jednak pod koniec spotkania szczypiorniści AZS wyrównały a następnie uzyskały jednobramkową przewagę. Mimo tej porażki szczecinianki zapewniły sobie już wcześniej pobyt w I lidze dzięki środowemu zwycięstwu nad AZS

Bramki zdobyły dla Pogoni: Rusek — 5 Bodera — 3 Michalak 3 Pietrzak — 2, Wójcik — 1 Chełmiak — 1: dla AZS: Kozłowska — 4 Janecka — 3 Marchewka — 3 Nawrot — 3 Pytel — 2 Siemińska — 1. (bt)

I LIGA PIŁKI RĘCZNEJ KOBIET

Skra Warszawa — AZS Wrocław 17:16 i 16:19

AKS Chorzów—Otmęt Krapkowice 31:18 i 18:13

Unia Tarnów — Start Elbląg 18:17 i 17:21

Pogoń Szczecin — AZS Katowice 16:15 i 15:16

Cracovia Kraków — Ruch Chorzów 22:29 i 22:23

Tabela

1. Ruch Chorzów	52:12	653—527
2. AZS Wrocław	43:21	569—493
3. AKS Chorzów	42:22	549—495
4. Unia Tarnów	36:28	551—544
5. Skra Warszawa	33:29	523—506
6. Cracovia	31:33	535—563
7. Start Elbląg	27:37	500—518
8. Pogoń Szczecin	25:39	412—556
9. AZS Katowice	16:48	525—613
10. Otmęt Krapkowice	13:51	510—617

Zwycięstwo Fibaka

WOJCIECH FIBAK awansował do ćwierćfinału rozgrywanego w Orleanie turnieju Grand Prix. W II rundzie, rozstawiony z nr drugim Fibak zwyciężył po 73-minutowym pojedynku Roberta Trago 6:3, 6:4.

Ruszyła liga międzyzakładowa

Gryfia umocniła pozycję lidera

WZNOWIŁA rozgrywki piłkarskie liga międzyzakładowa. Zainaugurowali ją piłkarze najwyższej klasy superligi, w której występuje 10 zespołów. W pierwszym tegorocznym meczu spotkały się zespoły Zarządu Portu Szczecin i Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego. Pojedynek portowców ze stoczniowcami zakończył się wynikiem bezbramkowym. Natomiast Transbud pokonał Hydromę 1:0, a Stocznia Parnica zdobyła punkty bez walki — nie stawił się na mecz drużyna Zakładów Chemicznych z Polic. Spore zainteresowanie wywołał także pojedynek mistrza jesieni, Stoczni Remontowej Gryfia z Promerem. Wygrała Gryfia 1:0.

Po pierwszej serii spotkań rundy rewanżowej zarysowała się wyraźnie czołówka, którą stanowią: Gryfia — 15 pkt i Transbud — 14 pkt. Zespoły te wyprzedzają następne drużyny o 3 punkty.

Rozpoczął się sezon tenisowy

Korty „Morsa" już czynne

OGNISKO TKKF „Mors" jako pierwsze w naszym mieście rozpoczęło sezon tenisowy. Korty odnowiona znajdujące się na Wzgórzu Hetmańskim są już czynne. Odbywają się tu zajęcia „szkółki tenisowej" ćwicza także zaawansowani. Dużym powodzeniem cieszy się specjalna ściana, przy której młodzież uczy się odbijać piłki. Obok kortów umieszczono stoły do tenisa stołowego które są oblegane przez amatorów ping-ponga.

Chociaż aura nie sprzyja sportowcom na kortach na Wzgórzu Hetmańskim ruch jak w sezonie.

Piłkarska lekcja w Brukseli

NASI piłkarze mają już za sobą w tym roku dwie trudne ale pożyteczne lekcje gry w futbol. W obu — niestety wystąpili w roli uczniów, ale nauczyciel z Brukseli był bardziej wymagający niż w Budapeszcie. Dobrze się stało, że mamy w tym sezonie silnych partnerów, prezentujących futbol na europejskim poziomie, o różnorodnym stylu.

Węgrzy wygrali z nami żywiołowością, szybkością techniką. Belgowie — precyzyjną solidną, a jednocześnie dynamiczną grą. Na tle obu rywali uwypukliły się wyraźnie mankamenty naszego zespołu i poszczególnych jego piłkarzy.

W Brukseli wyszły wyraźnie na jaw niedoskonałości w wyszkoleniu technicznym. Tylko Andrzej Pałasz potrafił zdobyć się na indywidualną akcję „urwać" obrońcom, wymanewrować kryjących krótko rywali. Grzegorz Lato tego już nie umiał, a Andrzej Iwan był zupełnie bezużyteczny.

Druga linia z miejsca przegrała walkę o środek boiska głównie dlatego, że zasób środków technicznych, jakimi dysponowali Roman Wójcicki, Henryk Miłoszewicz, czy nawet Leszek Lipka — był zbyt skromny. Przy braku swobody, kiedy piłkę trzeba zdobyć, by ją rozegrać, nasi piłkarze zawodzili.

Niedostatki techniczne nadrobić poświęceniem i ambicją trudno jest w grze defensywnej, toteż nasza obrona spisywała się w sumie chyba najlepiej, co nie oznacza, że dobrze. Ostro naciskana, także gubiła się i popełniała błędy, a druga bramka dla Belgów padła w takiej właśnie sytuacji.

Ustępowaliśmy rywalom szybkością i zgraniem, ale w tych elementach gry stracił piłkarski mieliśmy prawo być słabsi. Belgowie grają w zbliżonym zestawieniu od wielu już miesięcy a ich imprezą docelową są finały mistrzostw Europy, które odbędą się już w czerwcu we Włoszech. Nasz zespół pozostaje na etapie eksperymentów, gdyż trener Ryszard Kulesza przygotowuje drużynę dopiero na eliminacje Mistrzostw Świata — 82, które rozpoczniemy w grudniu br.

Techniki jednak i indywidualnego wyszkolenia nasi piłkarze w okresie tych kilku miesięcy się nie nauczą, to martwi najbardziej. Konieczne są niewątpliwie jeszcze zmiany w zespole.

Najmniej kłopotów będzie miał trener z obroną, gdzie nie brak wartościowych kandydatów. Gorzej z pomocą, choć wróci pewnie do zespołu Zbigniew Boniek. Może rozwinie swój talent Henryk Miłoszewicz, może wróci do wielkiej formy Leszek Lipka?

W ataku dysponujemy obecnie jednym w pełni wartościowym piłkarzem — 19-letnim Andrzejem Pałaszem. To wielki talent chyba na miarę Włodzimierza Lubańskiego czy Roberta Gadochy. Z każdym meczem gra coraz lepiej, jest dobrze wyszkolony, imponuje wolą walki. Grzegorz Lato, niestety, wiele stracił z dawnych walorów i wątpliwe jest, czy je odzyska. Janusz Sybis to dobry waleczny piłkarz, ale chyba wciąż nie na miarę pierwszej reprezentacji. Andrzej Iwan ma poważne zaległości w wyszkoleniu i czeka go jeszcze wiele pracy. Roman Ogaza przewyższa go wszechstronnością, ale daleko mu wciąż do międzynarodowej klasy.

Wiele jeszcze pracy czeka trenera i jego podopiecznych. Kolejne mecze z Jugosławią, RFN i Szkocją wykażą, czy powyższe uwagi są w pełni słuszne. Byłoby lepiej, gdyby okazały się zbyt pesymistyczne.

Trochę turystyki

POD koniec marca w Międzyszkolnym Ośrodku Sportowym odbył się konkurs krajoznawczy pt. „Zabytki architektury Szczecina". Pytania konkursowe dotyczyły głównie spraw związanych ze stylami budowli zabytkowych nazwiskami projektantów oraz współczesnym wykorzystaniem zabytków przez instytucje naukowe kulturalne i oświatowe. Najlepiej na te pytania odpowiadała reprezentacja SP nr 2 Wśród zespołów szkół ponadpodstawowych najwięcej wiedza popisali się uczniowie VII LO. (bt)

Ze sportu szkolnego

TM i ZSO nr 5 mistrzami województwa

W PIERWSZYM dniu kwietnia w hali WDS odbyły się mistrzostwa województwa szkół ponadpodstawowych w piłce siatkowej dziewcząt i chłopców. W kategorii dziewcząt pierwsze miejsce wywalczyły siatkarki ZSO nr 5 w Szczecinie przed Zespołem Szkół Rolniczych z Dabia oraz Liceum Ogólnokształcącego ze Świnoujścia. W grupie chłopców najlepszymi siatkarzami okazali się uczniowie Technikum Mechanicznego. Drugie miejsce zajęli reprezentanci Technikum Mechaniczno-Energetycznego a na trzeciej pozycji uplasowali się siatkarze Zespołu Szkół Zawodowych ze Stargardu.

TEATRY

FILHARMONIA — Koncert g. 19.30.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) — „Węgierska rapsodia" g. 9 i 11 — 13.15 — 15.45 — 20.15 — wcz. i 15: „Paciorki jednego różańca" g. 18 — pol. i. 12 (piątek i sobota): **KOSMOS** (tel 380-03) — „Lawina" g. 9 11.15 13.30, 16 18.15 20.30 — USA i 15 (piątek i sobota): **BAŁTYK** (tel 733-35) — „Mały książe" g. 15.30 — USA: Trzy dni Kondora" g. 17.30 19.45 — wł.-USA i. 18 (piątek i sobota): **COLOSSEUM** (tel 458-16) — „Nie ujdzie ci to płazem" g. 9 11.15 13.30 — fr. i. 15: „Pat i Garret i Billy Kid" g. 16 18.15 20.30 — USA i. 18 (piątek i sobota): **POLONIA** (tel 221-834) — „Zorro" g. 12 17 — wł.: „Colargol i cudowna walizka" g. 10.30 14 15.30 — pol.: „Rafferty i 40 rozbójników" g. 19 — USA i. 15 (piątek i sobota): **PIONIER** (tel 475-02) — „Autostopem do miasta" g. 10 11 — pol.: „Złoto dla zuchwałych" g. 12 14.30. 17 — jug.-USA: „Iluminacja" g. 19.30 — pol. i. 15: „Przełomy Missouri" g. 21.30 — USA i. 18 (piątek i sobota): **HETMAN** (Pomorzany) — „Kraina wiecznej młodości" g. 17 — rum.: „Wciąż o miłości" g. 18.30 — fr. i. 15: **PROMIEŃ** (tel 374-95) — „Violette i Francois" g. 16 18.05 20.10 — fr. i. 18: **TRANS** — 12 prac Asterixa" g. 17.30 20 — fr.: **MARS** (tel 794-080) — „Wierna żona" g. 16 18 20 — fr. i. 18: **SZMARAGDOWE** (Zdroje) — „Król Cyganów" g. 17.30 19.30 — USA. i 18: **PRZYJAŹŃ** (Dąbie) — „Gwiazda nadziei" g. 17 — radz. i. 15: „Tajemnica" g. 19.30 — fr. i. 15: **BAJKA** (Police) — „Mężczyzna z białym goździkiem" g. 17 19 — szw. i 15: **ZATOKA** (Nowe Warpno) — „Jeśli odejdziesz" g. 18 — radz.: **ROBOTNIK** (Pyrzyce) — „Melodie białych nocy" — radz. i. 12: **WISŁA** (Goleniów) — „Legenda o miłości" — radz.: „Imperium namiętności" — jap. i 18: **DAR** (Stargard) — „Czyje to prawo" — węg. i. 15: „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierż. Peppera" — USA i 12: **INA** (Stargard) — „Korek" — wł. i 18:

REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRF.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.: Stare srebra ze zbiorów własnych: Sztuka polska: Pokaz jednego obrazu: Władztwo Książąt Pomorskich g 9—15: **WAŁY CHROBREGO** 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat: Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—70: Przyroda morza: Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim: Kultura Afryki Zachodniej: Z dziejów rzemiosła na Pomorzu Zachodnim: Dawna porcelana, szkło — godz 9—15: **STARY RATUSZ** — pl. Rzepichy — Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności — g 9—15: **SALON MELOMANA** — pl Hołdu Pruskiego 8 — Studenci architektury — Szczecinowi — g. 11—18 **ZAMEK BWA** — Malarstwo Edmunda Witkowskiego i Henryka Musiałowicza — g. 11—18.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7: CHIR. — Arkońska: POŁOŻNICTWO — Pomorzany: WEWN. — Rejonowy.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g 19—7: DOROSŁYCH — Jedności Narodowej 12 — g 20—7: STOMATOLOGICZNA — Jedności Narodowej 12 — g 20—7: NAD ODRĄ 18 g 10—8: CHIR DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g 8—20

APTEKI

AL WYZWOLENIA 11 (dod odtrutki i tlen) — tel 422-46: BOL. KRZYWOUSTEGO 7A — tel 366-73: LELEWELA 1 — tel 726-24: STOLCZYN NOdra 20 — tel 239-422: DĄBIE ul Gryfińska 13 — tel 612-063

INFORMACJE

SŁUŻBA ZDROWIA — tel 423-25 i 448-46 — g 7—3: USŁUGOWA — tel. 428-14 i 473-16 — g 8—19

RUCH STATKÓW — tel 918

STAN PRZEJEZDNOŚCI DRÓG — tel 980 (g 7—21)

KOLEJOWA — tel 935

POGOTOWIA

POGOTOWIE RATUNKOWE — tel 999: STRAŻ POŻARNA — 998: POGOTOWIE MO — 997: POGOTOWIE DROGOWE — 981: POGOTOWIE DŹWIGOWE — 982: POGOTOWIE ELEKTROWNI — 991: POGOTOWIE GAZOWNI — 992: POGOTOWIE CIEPŁOWNI — 993: POGOTOWIE WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI — 994: POGOTOWIE LOKATORSKIE — 996: POGOTOWIE SPÓŁDZIELCZE — 222-416: POGOTOWIE TV — 356-96 i 359-55

TELEWIZJA

PROGRAM I

15.25 NURT — filozofia 15.55 Obiektyw 16.15 Dziennik (kol.). 16.30 Piątek z Pankracym (kol.). 16.55 Studio TV Młodych. 17.10 W kręgu rodziny (kol.) 17.50 Film TVP „Czterdziestolatek" (kol.) 18.40 Wystąpienie ambasadora WRL w Polsce (kol.). 18.50 Dobranoc (kol.) 19 Pierwsze reis 19.30 Dziennik (kol.) 20.10 Film pol. „Pokój z widokiem na morze". 21.45 Stabat Mater — G. Rossiniego (kol.), 23 Dziennik (kol.).

PROGRAM II

14.50 Pegaz 15.35 Przewodnik muzyczny. 16 „Czerwone berety". 16.30 J. francuski (kol.) 16.55 Poradnik działkowca 17.25 Dla młodych wtedy Sekretv kina" (kol.). 17.55 Informator turystvczny (kol.). 18.25 Klub Jazzowy Studia Gama" (kolor) 19.10 Kronika 19.30 Dziennik (kol.) 20.10 Teatr Wspomnień — 1969 — „Szkice do portretu" C.K. Norwid 2.15 24 godziny" (kol.) 21.25 Reportaż „Przyjacielskie spotkania" (kol.) 22 Film USA — Telefon Butterfield 8" z E. Taylor.

SOBOTA

PROGRAM I

11.15 Teleferie — film pol. „Szatan z VII klasy" (kol.). 13.15 Obiektyw. 13.35 Dziennik (kol.). 13.50 Radzimy rolnikom (kol.).

STUDIO 8

14 Omówienie programu 14.10 „Kaszubska Wielkanoc". 14.25 W sercu i w pamięci. 14.35 Prezentacja dwóch muzyków amatorów którzy skonstruowali nowy instrument muzyczny. 14.45 Gość Studia 8. 15 W sercu i w pamięci. 15.20 Gwiazdy. gwiazdki. gwiazdeczki 15.40 „Nasz człowiek w Hutt River". 15.50 Film TV ang. „Mocny cios". 16.15 Kraków prastary. 16.30 Zbliżenia. 16.50 W sercu i w pamięci". 17.05 Telefunkel „Kto z nim wygra" — mitologia grecka. 17.25 Rep. „Stały fragment gry". 17.50 Mecz piłki nożnej Legia (W-wa) — Wisła (Kraków). 18.50 Dobranoc 19 Amerykański film przyrodniczy — „Borsuk". 19.30 Dziennik (kol.). 20.15 Film TV USA „Pogoda dla bogaczy" 22 Magazyn firmowy Studia 8. 22.50 Dziennik. 22.55 Teledyskusje. 23.30 Kino nocne „W kręgu zła" z Alain Delon i Yves Montand.

PROGRAM II

14.25 Klub Jazzowy Studia Gama. 15.05 Informator turystyczny. 15.40 Ekrada — folklor. 16.10 Kino TVD (kol.). 16.40 Latający Holender. 17.10 Popołudnie wiedzy i fantazji (kol.) 18.10 Film TVP „Wielka miłość Balzaka" (kol.). 19.10 Kronika (kol.). 19.30 Dziennik (kol.). 20.10 Z pamiętnika Theo Adasia (kol.) 20.50 Z wizytą u Jana Straussa (kol.). 21.55 Film TV NRD „Telefon 110" (kol.)

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie

PROGRAM BERLIŃSKI

PIĄTEK

12.25 Film radz. „Lis polarny Napoleon III" 14.30 Bajka dla dzieci 15.30 Żarty filmowe 16 W gościnie u Jana Straussa 17 Wiadomości 17.05 Ciekawe życie. 17.45 Film TV „W poszukiwaniu Tachminy". 18.50 Pozdrowienia TV dzieciecei 19.05 Film krótkometrażowy 19.25 Prognoza pogody kronika. 20 Film wł. „Przychodze z końca świata" z Anthony Quinn 21.35 Kronika 22.55 Sztuka „Sprzeciw oca" 22.45 Szlagiery mistrzów. 23.30 Wiadomości.

RADIO

PROGRAM I

13.40 Kacik melomana 14.05 Studio „Gama". 14.20 Studio „Relaks" 14.25 Studio „Gama". 15.10 Studio „Gama" 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier 18.00 Tu Jedynka. 18.33 Koncert życzeń 19.15 Warszawska Orkiestra PR i TV 19.40 Muzyka ludowa Węgier 20.05 Koncert życzeń. 21.05 Kronika sportowa 21.18 Muzyka Karola Szymanowskiego. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.23 Magazyn kulturalny 23.00 Wita Was Polska. 0.06 Kalendarz Kultury Polskiej. 0.11 Noc z melodią i piosenką z Wrocławia.

PROGRAM II

14.10 Wieczór lepiej. nowocześniej. 14.25 Tu Radio — Moskwa. 14.45 Muzyka Haydna 15.20 Sposób na zadowolenie 16.00 Melodie filmowe. 16.10 Koncert życzeń miłośników muzyki. 16.40 Nowela o obleżeniu „Gyorgy Ronaya". 17.00 Ciekawostki Polskich Nagrań" 17.20 „Chaos wita w tobie łotra i świętego" 17.40 Reportaż literacki — „Dom pełen wspomnień". 18.00 Recital organowy Antona Heillera. 18.30 Echa dnia. 18.40 Ludzie wśród których żyjemy. 19.05 Poezja i muzyka. 19.30 „Festiwal Tibora Varadi — 1979" 20.25 Areopag. 20.45 D.e. koncertu. 21.40 Muzyka lutniowa. 22.00 Teatr Polskiego Radia. 23.00 Granica jazzu. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

14.00 Bach i synowie. 15.05 „Jesus Christ Superstar" 15.40 Tylko po hiszpańsku 16.00 Reportaż — Wycieczka do Mauthausen". 16.20 Muzykobranie 16.45 Nasz rok 80 17.05 Muzyczna poczta UKF 17.40 Studio nagrań 18.10 Politvka dla wszystkich 18.25 Czas relaksu 19.00 Codziennie powieść. 19.35 Opera tygodnia 19.50 Zakaz wjazdu" 20.00 Interradio 20.40 „Zanotować sztuke". 21.00 Jesus Christ Superstar". 21.20 Marc Antoine Charpentier geniusz barokowego oratorium 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 Wiosenne nastroje.

PROGRAM IV

14.15 Tu Studio Stereo. 14.45 Angielskie ballady ludowe 15.05 Portret pisarza 15.40 Książki do których wracamy. 16.05 J. łaciński 16.25 Z dala od utartych szlaków. 16.40 PAW 17.00 Gwiazdy polskiej estrady. 17.30 Szczecińskie popołudnie. 18.25 Teatr zwierciadłem epoki". 19.00 S.O.S. dla biosfery. 19.15 J. angielski 19.30 Ryszard Wagner „Parsifal" 22.15 Kraje i wydarzenia — Węgry. 22.35 Słynni ludzie w anegdocie.

WYŻSZA SZKOŁA INŻYNIERSKA
w Koszalinie

OGŁASZA REKRUTACJĘ

na zaoczne uzupełniające studia magisterskie na rok akademicki 1980/81

na kierunek INŻYNIERIA ŚRODOWISKOWA

specjalność: urządzenia sanitarne
specjalizacje: wodociągi i kanalizacje
ogrzewnictwo i wentylacja

Bliższych informacji udziela:
Instytut Inżynierii Środowiska
75-620 Koszalin, ul. Racławicka 15—17
tel. 278-81 wew. 301

1233-K

ROLNICY!

Informujemy, że w roku bieżącym 1980 zostały ustalone nowe, znacznie podwyższone ceny w SKUPIE GĘSI, dostarczonych do Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w sezonie od 16.VIII.80 r. do 20.XI.80 r.

Ceny te kształtują się następująco:

I. Gęsi do tuczu podskubane o odroście pierza do połowy chorągiewki

— na umowy — gęsi białe — 60 zł/kg żywca
— na umowy — gęsi szare — 40 zł/kg żywca
— bez umów — gęsi białe — 45 zł/kg żywca
— bez umów — gęsi szare — 40 zł/kg żywca

II. Gęsi do tuczu w pełnym upierzeniu od 16. VIII. do 31. X. 80 r.

— na umowy
i bez umów — gęsi białe — 58 zł/kg żywca
— gęsi szare — 38 zł/kg żywca

— w okresie od 1. XI. 80 r. do 20. XI. 80 r. na umowy i bez umów
— gęsi białe — 60 zł/kg żywca
— gęsi szare — 40 zł/kg żywca

III. Gęsi poza sezonem skupu tj. od 21. XI. 80 r. do 15. VIII. 81 r. niezależnie od upierzenia
— gęsi białe — 35 zł/kg żywca
— gęsi szare — 25 zł/kg żywca

IV. Gąsiory stare (cały rok)
— białe 25 zł/kg żywca
— szare 20 zł/kg żywca

SKUP GĘSI będzie prowadzony jak dotychczas systemem spedowym.

Cena piskląt gęsich jednodniowych na wolny rynek wynosi — 57,20 zł za 1 sztukę.

Jeśli chcecie uzyskać małym nakładem sił i kosztów duży dochód — zawierajcie umowy na skup gęsi w najbliższej Gminnej Spółdzielni.

SZCZECIŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE

1078-K

TELEWIZYJNE pogotowie — Roman Sawicki. Tel. 461-58. 4169-G
COLOR Telepogotowie — Marian Uznański — 23-24-96. 5330-G
POGOTOWIE Telewizyjne WPHW Szczecin, ul. Wielka 25, czynne w godz. 8—17, w niedzielę od 9-12. TV czarno-biała, tel. 356-96, TV kolorowa tel. 359-55. Gwarancja 6 miesięcy. 427-K
ANTENY instaluję. Michał Kiziewicz — 445-38. 5696-G
ANTENY — 22-56-75 — Ryszard Joachimiak. 5797-G
CYKLINOWANIE, tel. 396-32, Ryszard Bimek. 6199-G
CYKLINOWANIE tel 22-05-86, „Społem". 5999-G
CYKLINOWANIE, lakierowanie, tel. 371-94, Krzysztof Dworniczak. 6301-G
TAPETOWANIE, malowanie, tel. 82-37-78, Jan Wichert. 6189-G
TAPETOWANIE, malowanie, tel. 231-765, Marian Fiuk. 3610-G
NAPRAWA lodówek sprężarkowych. Tel. 235-501. 21165-G
NAPRAWA lodówek. Tel. 82-23-00 Zenon Dybiżbański. 6134-G
TAPETOWANIE, malowanie. Tel. 397-74. Marian Plech. 5917-G
TRANSPORT — meble, przeprowadzki — 765-58, Henryk Kozłowski. 2233-G
USŁUGI elektroinstalacyjne — Bogdan Makarski, tel. 82-09-42. 3606-G
AUTODIAGNOSTYKA, Lindego 8 Roman Błaszczyński, godz. 9—17. 23774-G
SILNIKI Volkswagena 1200, 1300, 1500, 1600 szybko i terminowo z własnych części naprawia — Henryk Burko, 64-930 Piła, ul. Połabska 86 50-P
ALTANKI i domki letniskowe — wykonuje „Prefa-Mat" w Policach, ul. Tanowska nr 20, tel. 175-038, do 9. 1199-K
DO wynajęcia pomieszczenie na warsztat. Pilchowo, Szczecińska 12. 6377-G
URZĄDZENIA do zabaw, do ogródków jordanowskich — wykonuje Zakład Ślusarski. Pokoju 77a, Eugeniusz Borkowski. 6332-G

MATRYMONIALNE

KRAJOWE i zagraniczne oferty wysyła Biuro Matrymonialne „Polonia", skrytka 157, Kołobrzeg. 38-P
BIURO Matrymonialne „Westa" zawiadamia swoich Klientów, że siedziba biura została przeniesiona na ul. Zubrzyckiego 6/8, tel. 22-33-22. 880-K
RENCISTKA lat 65, niezależna, pozna pana do lat 80 z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6317.
ROZWIEDZIONA lat 34 z córką, domatorka, bez nałogów — pozna kulturalnego pana, domatora do lat 45, chętnie z mieszkaniem, cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6419.

NIERUCHOMOŚCI

PÓŁ domku, garaż — sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie 2-pokojowe, własnościowe z c.o. Gumience, Jagodowa 6/2. 6343-G
DOMEK w szeregowcu, ogród, Pogodno — sprzedam. W rozliczeniu M-3, chętnie stare budownictwo, własnościowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6387.

SPRZEDAŻ

FIATA 125 p — pilnie sprzedam. Wiadomość: Szczecin Płonia ul. Przyszłości 37/7 po godz. 18. 6430-G
SYRENĘ 105, (1973) — sprzedam. Lubanowo 62, tel. 79 (po 16). 6189-G 6401-G
SILNIK i skrzynię biegów do Opla Kadeta — sprzedam. Szczecin, ul. Liściasta 16. 6399-G
FIATA 126 p 650, nowego, dodatkowe wyposażenie — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6492.
SYRENĘ 104 z silnikiem na gwarancji — sprzedam. Tel. 388-03. 6380-G
ŁADĘ 1500, po 18 000 km stan idealny — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6373.
FIATA 128 Sport (1975) — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6368.
FIATA 124 — sprzedam. Szczecin, ul. Goleniowska 32, Warsztat Mechaniczny. 6353-G
FIATA 125 p 1300, wersja RFN — sprzedam. Tel. 22-59-87. 6342-G
PŁASZCZE damskie, skórzane, tureckie — sprzedam. Tel. 22-67-93. 6406-G
BIURKO — sprzedam. Kazimierza Królewicza 75/10 po 16. 6314-G
NOWY komplet mebli „Jacek" — sprzedam. Tel. 22-18-78. 6333-G
MEBLE — sprzedam. Ul. Mickiewicza 75/1. 6351-G
KOMPLET wypoczynkowy (NRD) — sprzedam. Tel. 23-34-54. 6381-G
KOMPLET mebli, ciemny orzech — sprzedam. Ul. Józefa 4a/9, po godz. 18. 6394-G
ROZSADĘ pomidorów pod folię — sprzedam. Tel. 778-09. 6860-G
APARAT słuchowy (zauszny), prod. duńskiej — sprzedam. Tel. 396-38, po 19. 6335-G
MAGNETOFON 2405 S, nowy — sprzedam. Tel. 22-66-68. 6331-G
KOMARA — nowy typ — sprzedam. Ul. Parkowa 33/6. 6343-G
SZASZŁYKARNIĘ — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6347.
NOWY akordeon 96-basowy „Weltmeister" — sprzedam. Tel. 613-078, po godz. 17. 6353-G
SADZENIAKI, bardzo wczesnych odmian jadalnych — sprzedam. Tel. 77-502 po godz. 20. 6358-G
MASZYNĘ dziewiarską, produkcyjną „6" oraz szafę dwudrzwiową ciemną i biblioteczkę — sprzedam. Tel. 22-77-71, po 14 6365-G
DYWAN jugosłowiański 2×3 oraz akordeon 80-basowy — sprzedam. Ul. Sławomira 13/23. 6366-G
WANNĘ — sprzedam. Tel. 22-13-04. 6367-G
APARAT „Start 66" — sprzedam. Tel. 703-54. 6403-G

LOKALE

M-2, M-3 zdecydowanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6156.
POSZUKUJĘ M-2, M-3 z telefonem na czas określony Tel. 22-66-09. 5439-G
LUBLIN-ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE, M-2 zamienię na podobne lub większe w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6312.
SIOSTRA PCK poszukuje pokoju z używalnością kuchni, przy starszej osobie, w zamian za opiekę. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6313.
MIESZKANIE spółdzielcze M-5, czteropokojowe nowe budownictwo — zamienię na dwa mieszkania samodzielne w Szczecinie Szczecin, ul. Zawadzkiego 101/1. 6319-G
3 POKOJE z kuchnią, nowe budownictwo w Nowym Sączu — zamienię na podobne w Szczecinie Tel. 22-30-89. 6334-G
M-5 trzypokojowe, spółdzielcze — zamienię na dwa. 1 i 2 pokojowe Tel. 80-401. 6339-G
MIESZKANIA M-2 w nowym budownictwie, na okres roku — poszukuję. Tel. 353-76. 6354-G
KOMFORTOWE M-4, (62 m kw.) w Policach — zamienię na M-4 lub M-3 w Szczecinie. Tel. 22-37-91, po 16. 6355-G
2 DUŻE pokoje, z kuchnią i łazienką, o pow. 54 m kw. (centralne ogrzewanie), w śródmieściu — zamienię na dwa małe pokoje w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6359.
DWA i pół pokoju w śródmieściu, wspólny korytarz, możliwość uzyskania całego 4-pokojowego mieszkania — zamienię na 3-pokojowe lub domek — Podjuchy, Żydowce, Klucz, Ul. Ściegiennego 11/2. 6371-G
DOMEK przeznaczony do sprzedaży lub remontu najchętniej Żelechowo — kupię. W rozliczeniu 3 pokoje, centrum, komfort. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6385.
M-2 w Szczecinie — zamienię na mieszkanie w Kołobrzegu. Tel. 612-086, po godz. 17. 6386-G
KAMIEŃ POMORSKI — duże mieszkanie trzypokojowe (wygody) — zamienię na mniejsze w Szczecinie. Tel. 89-889, (11—19). 6413-G
3-POKOJOWE, komfort, śródmieście, telefon, 3 balkony, słoneczne, 64 m kw., III p. — zamienię na 2-pokojowe, komfortowe, balkon, telefon, do II piętra, śródmieście lub Osiedle Piastowskie. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6414.
SAMOTNA z dzieckiem — wynajmie kawalerkę lub pokój samodzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6418.
KAMIEŃ POMORSKI — M-3 zamienię na równorzędne — Szczecin. Szczecin, Armii Czerwonej 10/8 6433-G

ZAKŁADY CHEMICZNE
„POLICE"
w Policach

zatrudnią natychmiast mężczyzn na stanowiska:

◆ **aparatowych procesów chemicznych** z wykształceniem średnim lub zasadniczym chemicznym
oraz
◆ **pracowników do przyuczenia w zawodzie aparatowego procesów chemicznych.**

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Wydziale Kadr p. 26.

Pracownikom zamiejscowym (bez rodzin) zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Dojazd do zakładu ze Szczecina autobusem WPKM nr 101 z placu Hołdu Pruskiego.

1169-K

NAUKA

MGR INŻ. — matematyka, fizyka, chemia. Tel. 350-31 w. 464, do 15. 6378-G
DR INŻ. — korepetycje — matematyka, fizyka. Tel. 736-81. 6402-G

PRACA

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym mieszkaniu. Ul. Strzałowska 15. 6383-G
ZAOPIEKUJĘ się trojgiem dzieci we własnym domu, może być opieka tygodniowa. Ul. Wojciecha 14/34. 6374-G
ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem od 2 lat we własnym mieszkaniu. Kaliny 9/16. 6361-G

RÓŻNE

TELEPOGOTOWIE — Zygmunt Leśniara — 613-020. 2078-G
TELEPOGOTOWIE — Jan Barczyk — 756-34. 3278-G
TELEPOGOTOWIE — Zbigniew Knop — 351-06. 3759-G
TELEPOGOTOWIE — Roman Szczęsny Tel. 23-23-56. 3830-G

Komunalny Dom Kultury „SŁOWIANIN" w Szczecinie ul. Korzeniowskiego 2 tel. 456-55

organizuje miesięczne

kursy tańca

towarzyskiego I i II stopnia

dla młodzieży i dorosłych.

Wszystkich chętnych prosimy o zgłoszenie się dnia 11 kwietnia br. o godz. 19.30 na zebranie organizacyjne

1258-K

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA
ZESPOŁU ELEKTROWNI „DOLNA ODRA"
w Szczecinie

ogłasza zapisy do klas I na rok szkolny 1980/81 — na kierunki:

◇ MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH (specjalność — elektroenergetyk)

◇ ELEKTROMONTER.

Nauka w szkole trwa 3 lata.

Wszystkim absolwentom szkoły zapewnia się zatrudnienie w Zespole Elektrowni „Dolna Odra" lub Zakładzie Energetycznym zgodnie z ukończonym kierunkiem.

Przyjęcie do szkoły odbywa się bez egzaminu wstępnego. Zainteresowani złożą w terminie do 18 czerwca br. w sekretariacie szkoły przy Elektrowni „Szczecin", ul. Gdańska 34a, następujące dokumenty:

— świadectwo ukończenia klasy VII
— oceny z półrocza klasy VIII
— podanie — kwestionariusz
— opinię szkoły
— świadectwo zdrowia
— 3 fotografie
— zgodę rodziców na wykonywanie praktycznej nauki zawodu

Informacji udziela sekretariat szkoły codziennie w godz. od 8 do 14, tel. 350-81 wew. 116.

965-K

KURIER SZCZECIŃSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ PRASA — KSIĄŻKA — RUCH WYDAWCA Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie REDAKCJA I ADMINISTRACJA 70-550 Szczecin pl Hołdu Pruskiego 1 skrytka pocztowa 70-952 REDAGUJE KOLEGIUM TELEFONY centrala 430-21 sekretariat red naczelny 457-41 sekretarz redakcji 467-21 sekretariat techniczny 430-21 (we wn 83) dział miejski 462-35 dział morski 427-77 dział sportowy 379-56 dział łączności z czytelnikami 450-21 Biuro Ogłoszeń 394-34, red poranna (po godz. 5) 22-40-28 : 22-42-50 dalekopisy 22-40-18 Prenumeratę na kraj przyjmują Oddziały RSW Prasa—Książka—Ruch oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele w terminach do 25 listopada na styczeń I kwartał i półrocze roku następnego na cały rok następny do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego Cena prenumeraty rocznej — 312 zł Zakłady pracy instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW a w miejscowościach w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę która jest o 50 proc droższa przyjmuje RSW „Prasa—Książka—Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul Towarowa 23 00 958 Warszawa konto PKO nr 1531 71 Nr indeksu 35034 Druk Szczecińskie Zakłady Graficzne U-6

Wspólne decyzje we wspólnych sprawach

Samorządy przed końcem kadencji

SAMOTNOŚĆ starszego człowieka, pejzaż za oknem, sąsiedzkie spory, przeznaczenie lokalu sklepowego, kolejność remontów, los zaniedbanych przez rodzinę nastolatków — to i wiele innych spraw stanowi przedmiot zainteresowania działaczy samorządów mieszkańców.

TRUDNO przecenić korzyści, płynące z działania w miejscu zamieszkania, na rzecz najbliższego otoczenia. Na plan pierwszy wysuwają się tu sprawy ludzkie, takie, dla których trudno znaleźć formę instytucjonalną. Pomoc niesiona osobom starszym, samotnym, bezradnym, pomoc dla rodzin, w których z powodu alkoholizmu któregoś z rodziców źle się dzieje, społeczna kuratela nad nie uczącą się i nie pracującą młodzieżą przynosi godne uznania wyniki.

Drugi, poważny zakres spraw, stanowią kwestie związane z zarządzaniem osiedlem. Możność wpłynięcia na to, co dzieje się wokół nas — począwszy od rodzaju placówek handlowych, godzin ich otwarcia, a skończywszy na założeniu osiedlowej świetlicy i urządzeniu otoczenia domów mieszkalnych w znacznym stopniu wpływa na racjonalizację wszelkich działań w tym zakresie.

Najniższe, podstawowe ogniwa zarządzania mają poważne znaczenie. Podejmowanie wspólnych decyzji we wspólnych sprawach sprawia, że wszyscy mogą mieć poczucie i odpowiedzialności i satysfakcji.

W maju rozpocznie się kampania wyborcza do samorządów. W naszym mieście te funkcje, z wyboru, w wyniku własnego zaangażowania, pełni około 1800 osób. Działają one w 17 osiedlowych i 139 obwodowych komitetach samorządów mieszkańców. Ten podział pokrywa się — w pierwszym wypadku z terenem podlegającym Osiedlowym Administracjom Domów Mieszkalnych, a drugim — komitet obwodowy obejmuje 3000 mieszkańców.

Ostatnio, w związku z zasiedlaniem nowych budynków na powstających osiedlach, w niektórych z nich (np. na Osiedlu Słonecznym) dały się odczuć kłopoty, wynikające z faktu, iż nie ukonstytuował się jeszcze nowy samorząd. Każdy starał się pojedynczo o coś innego, a sprawy wspólne nie były reprezentowane przez przedstawicieli mieszkańców.

W wyniku kierowania, pośredniczenia, obserwowania pracy komitetów przez Wydział Samorządu Mieszkańców i Czynów Społecznych Urzędu Miejskiego, powstał tam, ustalony wspólnie z MK FJN, projekt, by dokonać pewnej zmiany modelu organizacyjnego ogniw samorządu. Jego zasadą byłoby zlikwidowanie komitetów obwodowych, a powołanie komitetów domowych. Zamiast jednego większego — obwodowego, działały mniejszy, oparty o mężów zaufania. Zwiększyłoby to liczbę aktywu samorządowego, wywodzącego się wprost spośród żyjących najbliżej siebie lokatorów.

Sprawa nie jest jeszcze postanowiona. Na wniosek Komitetu Osiedlowego nr 9 przy ul. 5 Lipca, tam właśnie powołany będzie próbnie samorząd złożony z komitetów domowych.

(jf)

JAK zwykle przed świętami — nast i czas generalnych porządków. Na balkonach wisi więc pościel, pieluchy i ubrania po prze pierce. Przyznajmy — szczególnie w centrum mia sta — nie wygląda to najładniej. Cóż jednak robić jeśli nie ma strychu?
Fot: Z. Jodkowski

Notatnik szczeciński

◆ WYSTAWA pt. „Studenci architektury — Szczecinowi" otwarta zostanie dziś o godz. 14 w Salonie Melomana na pl. Hołdu Pruskiego.

* * *

◆ KOMITET Organizacyjny Wojewódzkiego Przeglądu Amatorskiego Ruchu Artystycznego informuje że w dniach od 10 do 25 bm. odbędzie się miejski przegląd prac zespołów plastycznych i fotograficznych. Wystawę organizuje Komunalny Dom Kultury „Słowianin" ul. Korzeniowskiego 2. Prace przyjmowane będą do 5 bm.

* * *

◆ SPECJALISTYCZNY Zespół Gruźlicy i Chorób Płuc informuje, że w dniach od 9 do 25 bm. w godzinach od 10 do 15 zostaną przeprowadzone badania radiofotograficzne poborowych. Pozostałe osoby (badania masowe oraz badania do kart zdrowia) proszone są o zgłaszanie się w tym okresie w godzinach od 7.30 do 10 oraz od 15 do 17.30.

Dziś otwarto Targi Gastronomiczne

Dla każdego coś smacznego

DZIŚ o godzinie 11 nastąpiło otwarcie największej przedświątecznej imprezy handlowej czyli Targów Gastronomicznych. Tradycyjnym już zwyczajem organizowane są one w restauracji „Kaskada" oraz w salach Wojewódzkiego Domu Sportu przy ul. Felczaka. Dosłownie w kilka sekund po otwarciu imprezy wszystkie stoiska obstąpili kupujący. Przyznać trzeba, że jest w czym wybierać. W „Kaskadzie" uruchomiono aż 14 stoisk prowadzących sprzedaż efektownej garmażerki oraz ciast. Są to stoiska patronackie, wielu szczecińskich restauracji i cukierni. Na dwóch piętrach „Kaskady" prezentują (i oczywiście oferują do sprzedaży) swoje specjały szefowie kuchni i deserowni takich zakładów jak: „Bosmańska", „Bałaton", „Atlantycka", „Palona", „Ryska", „Warszawska", „Bałtyk", „Dar", „Gdak", „Lucynka i Paulinka" oraz deserownie „Zamkowej" i „Pomorzanki".

O krótką informację na temat przygotowanych specjałów poprosiliśmy szefów kuchni „Kaskady"; Danutę Lewandowską i Zdzisława Tworzydło, którzy przez minioną noc wraz ze swoją ekipą kucharzy i garmażerów pracowali nad stworzeniem tej góry smakdyków, które dzisiaj kupują szczecinianie.

— Wychodziliśmy z założenia, że przygotowana przez nas oferta musi uwzględniać szeroki asortyment kulinarnych gustów naszych klientów. I dlatego też na naszych stoiskach sprzedajemy dzisiaj schab pieczony, drobiowe rolady i cały asortyment przekąsek rybnych. Ponadto dla smakoszy przyszykowaliśmy pasztet z zająca a także pewnego rodzaju novum — świąteczne koszyczki.

Przyglądając się poszczególnym stoiskom stwierdziliśmy, że oferta gastronomiczno-kulinarna jest wyjątkowo zróżnicowana. Np. stoisko „Atlantyckiej" oferuje klientom bogaty wybór wyrobów z dziczyzny, a „Bałaton" zgodnie ze swoim profilem działalności przyszykował szereg pikantnych smakołyków rodem z węgierskiej puszty. Kto zaś pragnie skosztować przysmaków kuchni łotewskiej z powodzeniem może zaspokoić swoje pragnienia odwiedzając stoisko restauracji „Ryskiej".

Natomiast w WDS przy ul. Felczaka podobną asortymentowo ofertę przygotowały trzy szczecińskie zakłady — bar „Wisła", restauracja „NOT" oraz deserownia „Pomorzanki". Dziś kiermasze te zakończą swoją działalność o godzinie 18. Jutro sprzedaż rozpocznie się w obu tych miejscach już o godzinie 9 i trwać będzie do godz. 15.

Celem odciążenia sklepów spożywczych dzisiaj także o godzinie 11 rozpoczęto w wielu punktach miasta sprzedaż napojów chłodzących. Kiermasze takie zorganizowano w placówkach gastronomicznych: „Bałaton", „Szu-Hin", „Tu-Tu", „Poranek", „Pomorski", „Tea tralna", „Turysta", Sadyba", „Na Rozstaju", „Rydz", „Turystyczna", „Wiosenna", „Szmaragdówka", „Na Skarpie", „Słoneczna", „U Wyszaka", „Dar" i bar „Extra". Obowiązują ceny detaliczne.

W innych natomiast lokalach zorganizowano coś w rodzaju miniatargów gastronomicznych. I tak kawiarnia „Marzenie" zaprasza do stoiska z ciastami wyprodukowanymi w „Duecie". Podobnie kawiarnie „Marago" i „Agawa" oraz ekspedycja „Pomorzanki" i „Lucynka i Paulinka". W „Małej Kaskadzie" prowadzona jest sprzedaż drobiu i jaj a w barze „Poranek" i w restauracji „Grodzka" w Policach sprzedaż wyrobów garmażeryjnych. Oferta towarowa jest bogata, życzymy więc udanych zakupów.

(Macz)

Kłopotliwe szukanie

TRWA przedświąteczny wzmożony ruch w sklepach. Panie kupują mąkę, jaja, bakalie do ciast, gromadzą groszek, ogórki itp. towary. Zakupy są więc spore, a i kolejki też nie należą do najkrótszych...

Ostatnio w „Delikatesach" pojawiły się aromaty do ciast. Wiele gospodyń chętnie nabywa owe zapachy. Niestety, Kujawskie Zakłady Koncentratów Spożywczych we Włocławku — producent tej przyprawy — pomieszały olejki w pudełkach. W jednym opakowaniu można znaleźć buteleczki z płynem o zapachu migdałowym, arakowym, rumowym itp. Sprawia to wiele trudności ekspedientkom które szukając żądanego przez klienta specjału muszą przejrzeć nieraz kilkanaście buteleczek i odczytać ich etykietki. Nie ułatwia to także życia kupującym, którzy z tego powodu dłużej stoją w kolejce. A przecież tak prostym rozwiązaniem byłoby pakowanie w poszczególne pudełka aromatów o jednym zapachu i oznaczenie tego na wieczku.

(su)

Turniej wiedzy o bezpieczeństwie ruchu drogowego

Rozegrano finał wojewódzki

W TECHNIKUM MECHANICZNYM odbył się ostatnio finał wojewódzki Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. Organizatorami tej corocznej imprezy są: Kuratorium Oświaty i Wychowania, PZMot, KW MO i Wydział Komunikacji UW Komenda Chorągwi ZHP, Polskie Radio i TV oraz oddział wojewódzki PZU w Szczecinie.

O tytuł najlepszej rywalizowały ze sobą 44 drużyny złożone z uczniów szkół podstawowych naszego województwa. Uczestnicy mieli już za sobą 2 etapy konkursu. W trakcie finału musieli odpowiedzieć na trudny 20-pytaniowy test, a 5 zwycięskich drużyn odpowiadało następnie bezpośrednio przed komisją.

Najlepszymi znawcami problemów bezpieczeństwa ruchu drogowego okazały się dziewczęta i chłopcy ze Szkoły Podstawowej nr 62 w Szczecinie: Beata **Sołtykiewicz**, Julita **Wójtowicz**, Tomasz **Pastusiak** i Jarek **Pułkiewicz**. Drugie miejsce zdobyła drużyna SP nr 10 ze Stargardu, a trzecie zawodnicy SP nr 32 w Szczecinie. Najwięcej punktów indywidualnie uzyskał Rafał Ruciński z SP nr 10 w Stargardzie. Zwycięzcy wywalczyli okazałe puchary, otrzymali też liczne nagrody rzeczowe. **(mor)**

Z myślą o wiośnie

NADCHODZI wiosna — czas wycieczek i gier na świeżym powietrzu. Nic więc dziwnego że w sklepach sportowych i placówkach handlowych Centralnej Składnicy Harcerskiej panuje duże ożywienie. Szczecinianie zaopatrują się w sprzęt sportowy i turystyczny. Zwłaszcza młodzież sposobi się do sezonu. W centrum jej zainteresowania znalazły się piłki, obuwie sportowe, rakiety tenisowe, plecaki i namioty.

(Jr)

Zanim misie obudzą się na dobre...

Budowa wybiegów ma się ku końcowi

SPRAWA szczecińskich niedźwiedzi, mających stanowić zaczątek mini-ogrodu zoologicznego, od dłuższego czasu absorbuje mieszkańców miasta. Bo też warunki, w jakich żyją od długiego czasu te zwierzęta, są bardzo złe. Ciasne, małe wozy absolutnie nie nadają się na pomieszczenie dla potężnych zwierząt.

Długo i z oporami przebiega budowa nowego dla nich lokum. Miały się wprowadzić do nowych domków i na wybiegi już w grudniu ubiegłego roku. Niestety, braki materiałowe, chłody itp. trudności opóźniły zakończenie prac przy wznoszeniu tzw. gawr, robieniu basenów i ogradzaniu terenu dla zwierząt. Całą zimę trzeba było czekać na cieplejsze dni. Dopiero niedawno budowa znów ruszyła.

Jak poinformował nas kierownik Schroniska dla Zwierząt (ono bowiem sprawuje pieczę nad niedźwiedziami) Henryk Balcerowicz — obecnie prace przebiegają sprawnie. Zgromadzono wszystkie potrzebne materiały, trwa betonowanie basenów, budowa domków oraz spawanie elementów ogrodzenia. W sumie prace te zajmą ok. miesiąca. Można więc liczyć, iż misie wprowadzą się do swoich wyczekiwanych „M-X" w maju.

NAJWIĘCEJ problemów sprawia budowa gawr dla niedźwiedzi. Domki te mają tak naprawdę imitować naturalne warunki bytowe zwierząt, stąd też wykonywane są wyłącznie z drzewa, ocieplane warstwą gałęzi i okorków. Nie będzie tu ani grama cementu znana jest bowiem betonowa „choroba" okazów hodowanych w ogrodach zoologicznych.

Obecnie misie jeszcze czekają na swoje mieszkania bardzo spokojnie. Nie obudziły się bowiem na dobre ze snu zimowego. Wprawdzie podobnie jak ich pobratymcy w niewoli nie zapadają one w tych warunkach w letarg na długie miesiące, ale wykazują znacznie mniejszą aktywność. W zimie zdarzało się nawet iż w niektóre dnie nie przyjmowały pokarmu. Kiedy jednak obudzą się na dobre po zimowym odpoczynku nowe domki i wybiegi będą szczególnie potrzebne, gdyż niedźwiadki na pewno zechcą rozprostować kości.

(su)

Kronika wypadków

WCZORAJ około godz. 8.30 u zbiegu ulic Szczanieckiej i Emilii Plater „maluch" nr rej SZF 0428 uderzył w ciężarówkę m-ki „Star" nr rej. MX 9560. Kierowca „Fiata" Jacek S. doznał obrażeń i przebywa w szpitalu. Pięć godzin później na skrzyżowaniu ulic Krzywoustego i Bogusława, ciężarówka „Star" SZA 336-G skręcając w prawo potrąciła jadącą rowerem 10-letnią Annę H. Dziecko ze złamaną nogą i innymi obrażeniami odwieziono do szpitala.

NA STRYCHU budynku przy ul. Barnima, w pomieszczeniu stolarni należącej do Romualda H. wybuchł wczoraj wieczorem pożar od wadliwie zainstalowanego przewodu kominowego. Pięć sekcji strażackich zlokalizowało ogień, który przedostał się już na dach. Straty wynoszą około 20 tys. zł.

(ap)